NASZ INDEKS 63863 ● CENA 150 Rb. INDEKS W POLSCE 329258 ● CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania VI • 13-19 marca 1995 r • nr 10 (148)

ZWIĄZEK SZCZERYCH SERC

W ciągu kilku już lat z rzędu na Białorusi słychać o działalności Związku Polaków. Tymczasem mało kto wie o życiu Polaków w Kobryniu.

Oddział ZPB istnieje w naszym mieście od września 1991 r. Organizacja ta nie ma nic wspólnego z tymi niedawnej pamięci związkami, których jedyną cechą szczególną były oficjalność i szablon.

W naszym Oddziale ZPB ukształtowała się pewna ludzka wspólnota interesów, mowy, zwyczajów, która istniała i wcześniej, ale teraz pojawiła się możliwość do spotkań nie tylko z okazji nabożeństwa w kościele. Związek ma nareszcie lokal, który wziął w dzierżawę i który udało się wielkim wysiłkiem odremontować oraz nabyć do niego coś niecoś z mebli. Lokal poświęcił ksiądz Witold Kosiński i już w styczniu ludzie mogli spotkać się przy stole w gronie przyjaciół.

Prezesem Oddziału ZPB jest pani Janina Kuchta, z zawodu technik-dentysta miejscowej przychodni stomatologicznej. Jest to szczera, życzliwa kobieta. Właśnie z jej inicjatywy udzielano pomocy samotnym starszym ludziom. Niewątpliwie, są oni wdzięczni za pomoc w pracach gospodarczych, robieniu zakupów, lecz chyba najbardziej wdzięczni są za okazanie im współczucia.

Zdając sobie sprawę, iż czynnikiem stanowiącym o istnieniu każdej narodowości jest język ojczysty, ludzie zrozumieli konieczność szkolenia w tej dziedzinie. Np. w szkole Nr 1 na kursach języka polskiego uczy się ok. 30 uczniów.

Dzieci są obiektem szczególnej troski. Dwukrotnie wyjeżdżały latem do Polski na kolonie, gdzie, nawiasem mówiąc, jeden z chłopców zdobył pierwsze miejsce w konkursie najprzystojniejszych młodzieńców, potwierdzając tym samym rozpowszenioną opinię o tym, że "nasze dzieci są najlepsze na świecie". Usiłują stać się jeszcze lepszymi, kiedy zbierają się wokół choinki w czasie Świąt Bożego Narodzenia, a urocza Regina Terpiłowska, pielęgniarka szpitala rejonowego, jedna z naszych najaktywniejszych działaczek, ogłasza wyjście Św. Mikołaja z prezentami.

25 grudnia na placu występował chór kobiet, wykonując kolędy. Wieczorem zaś widziano na ulicach miasta cudacznie poprzebieranych ludzi, kolędujących pod drzwiami zdziwionych kobryniaków. Zachęcić ludzi do takiej sprawy potrafiła tylko sekretarz Oddziału ZPB p. Elżbieta Jurkowska. Ona to żartowała najdowcipniej i śpiewała najgłośniej.

Piosenki polskie swoją melodyjnością przyciągnęły uczestników chóru szkoły Nr 5 pod kierownictwem Jerzego Tokminina. W ubiegłym roku wyjeżdżali oni z występami do Grodna na Festiwal Piosenki Polskiej, zdobywając dyplom. Powrócili do Kobrynia przywożąc w prezencie od wdzięcznych rodaków 15 dziewczęcych bluzek, których brakowało dla skompletowania polskich strojów ludowych.

Robić prezenty - rzecz przyjemna. Może dlatego, kiedy członkowie Związku dowiedzieli się, że w szkole Nr 7 powstaje muzeum naszej sławnej rodaczki, pisarki Marii Rodziewiczówny, z radością podarowali mu mnóstwo jej dzieł.

Dążenie do odrodzenia polskości, serdeczność i szczerość łączą ludzi.

28 stycznia na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Oddziału prezesem ponownie została wybrana pani J. Kuchta. Goście zebrania - przedstawiciele władz miejskich, kierownictwo Zarządu Oddziału Obwodowego w Brześciu i wiceprezes ZPB, T. Malewicz - dziękowali pani Janinie za jej ofiarną pracę i życzyli dalszych sukcesów.

Natalia KOSTIUK

Kobryń



Bardzo dużo zrobił w sprawie odrodzenia polskości w m. Porzecze rejonu grodzieńskiego p.Antoni KUCHAREWICZ,który dzielnie prezesuje miejscowym Oddziałem Związku Polaków. Fot. Eugeniusz RADUN.

JĘZYK POLSKI w Bobrujsku

Sprawa odrodzenia narodowo-kulturalnego narodu białoruskiego jest nierozerwalnie związana z odrodzeniem spuścizny kulturowej innych narodów, które z dawień dawna zamieszkiwały nasz kraj. Dziś, jak to można zauważyć, ten proces posuwa się w szybkim tempie.

Jedną z najbardziej aktywnych organizacji narodowo-kulturalnych w Bobrujsku jest Oddział Związku Polaków na Białorusi, na którego czele znajduje się Nina Mikałajewna Strałkowicz. I chociaż składa się on z kilkudziesięciu ludzi, aktywności i uporu w obronie interesów polskiej społeczności mogą, w/g mnie, pozazdrościć przedstawiciele innych zgrupowań.

Do jednego z kierunków działalności Związku, której najpręźniej jest prowadzona praca, należy Oddział Oświaty Miejskiego Komitetu Wykonawczego.

Pierwsze kroki zostały zrobione we wrześniu 1993 r., kiedy w Gimnazjum Słowiańskim Nr 5, z inicjatywy pedagogów, był zorganizowany po raz pierwszy fakultet polski. Zajęcia w nim odbywają się regularnie. Dwa razy w tygodniu gimnazjaliści starszych klas mają możliwość dodatkowo, oprócz dwóch obowiązkowych języków obcych, uczyć się jeszcze i języka polskiego, a oprócz tego, jedną godzinę specjalnie przeznacza się na zajęcia z uczniami innych szkół miejskich, na które również przychodzi niemało. Zajęcia fakultatywne prowadzi nauczycielka języka rosyjskiego i literatury - Nadzieja Piotrowna Kostka, absolwentka fakultetu filologicznego Uniwersytetu Tiumieńskiego. Szczerą miłość i zainteresowanie swoim przedmiotem łączy ona z gruntowną wiedzą. Jednocześnie Nadzieja Pietrowna podnosi swoje kwalifikacje w Centrum Nauczycielskim w Lublinie.

Działalność Związku Polaków w Bobrujsku jednakże nie ogranicza się jedynie do zajęć językowych.

Z inicjatywy organizacji społeczno-kulturalnej duża ilość różnorodnej polskiej literatury była przekazana do zbiorów Centralnej Biblioteki im. Gorkiego, a w Miejskim Domu Kultury utworzono koło pieśni polskich i białoruskich, zorganizowano studio młodych artystow.

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Pierwsze kroki są zawsze trudne. Zwłaszcza wtedy, kiedy dotyczą one spraw zupełnie nowych. A tym bardziej, jeżeli dotyczy to utworzenia nowej partii politycznej. Powstają przy tym dziesiątki problemów, które należy rozstrzygać w trybie pilnym.

Grodzieński Obwodowy Oddział Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego skutecznie pokonuje wszystkie bariery na swej drodze. Być może dlatego, że miejscowa Rada, na czele której stoi Stanisław Zakrzewski - dyrektor Kombinatu Materiałów Budowlanych w Grodnie, zjednoczyła ludzi odpowiedzialnych, z inicjatywą. Między innymi w skład Rady wchodzą: przewodniczący "Agropromenergo" Anatol Kazakiewicz, zastępca dyrektora generalnego koncernu "Grodnomiestprom" Tadeusz Dembowski, wykładowca fizyki Szkoły Zawodowej Nr. 120 Janina Zabielina i in. Praktycznie co poniedziałek zbierają się oni, by omówić swoje problemy oraz uzgodnić plany działalności na przyszłość. Na przykład na ostatnim posiedzeniu omawiano plan pracy na rok 1995. Wszyscy doszli do wniosku, że należy energiczniej tworzyć organizacje PZD w miastach i rejonach obwodu, rozwijać ich działalność. Przy tym, działać należy zgodnie z Konstytucją RB i obowiązującymi Ustawami. Oznacza to, że należy sukcesywnie wspierać reformowanie życia politycznego i gospodarczego Kraju, wspomagać działania, mające na celu umocnienie demokracji oraz tworzenie atmosfery przyjaźni i wzajemnego zrozumienia pomiędzy wszystkimi narodowościami, zamieszkującymi na terenie Białorusi. W naszym społeczeństwie nie powinno być miejsca dla skrajnego nacjonalizmu i innych zjawisk negatywnych, które przeszkadzają konsolidacji wszystkich zdrowych sił w Republice. Właśnie o tym mówiono na posiedzeniu Rady.

Stwierdzono, że w obwodzie organizacja partyjna rozrasta się i umacnia. Działają już Oddziały PZD w Grodnie i Lidzie, wkrótce powstaną filie w Mostach i rejonie grodzieńskim... Kierują Oddziałami ludzie z inicjatywą. Np. na czele grodzieńskiej Organizacji Miejskiej stoi doktor nauk medycznych Kazimierz Konkol. W składzie rady jest profesor Stanisław Bołtrukiewicz oraz inne osoby cieszące szacunkiem wśród mieszkańców Grodna.

Obwodowy sztab partii wkrótce będzie mieć własną siedzibę, w której wyraził zgodę dyżurować emeryt - Kazimierz Szczerbowicz.

Mówiono także, że należy zaktywizować działalność kierownictwa PZD, więcej uwagi udzielać organizacjom terenowym, a nie włączać się w różnego rodzaju rozgrywki.., tym bardziej, że wkrótce odbędzie się ponowna rejestracja Statutu partii, oraz że trwają przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej...

Wniosek jest taki: należy szybciej kroczyć do przodu.

Waldemar PRECKAJŁO

PAMIĘĆ O NIEWINNYCH OFIARACH

Oddział Rejonowy ZPB w Oszmianach uczcił 50 rocznicę okrutnej pacyfikacji przez NKWD wsi Ławże i podstępnego zniszczenia oddziału Armii Krajowej.

Na miejsce zbrodni udała się delegacja Oddziału na czele z prezesem p. Jerzym Januszko. Odbyła się Msza polowa, złożono wieniec i kwiaty. Pamięć o niewinnych ofiarach totalitaryzmu trwać będzie wiecznie w sercach potomnych.

T.M.

NOWE STOWARZYSZENIE

Z inicjatywy p. Edwarda Flika zam. w Białogardzie niedawno został powołany Klub Miłośników Rodzinnych Miejscowości o nazwie "Klub Lidzian-Wiszniewa-Michaliszek". Regulamin tej organizacji przewiduje współpracę z Oddziałami ZPB w Wołożynie, Lidzie, Ostrowcu, Oszmianie i in.

Jak pisze p. E. Flik: "zachęcamy znajomych do powołania tego typu klubów z byłych mieszkańców Białorusi, zamieszkałych obecnie w różnych krajach (Białorusi, Litwy, USA, Kanady, RFN, Austrii, Rosji). Znamy się osobiście, prowadzimy przez dziesiątki lat korespondencję, łączy nas "rodny kut", myślimy o pomocy dla swoich miejscowości. Planujemy spotkania towarzyskie - Zjazdy w naszych rodzinnych miejscowościach".

Byli mieszkańcy Wiszniewa (rejon wołożyński), zamieszkający w Polsce założyli w Białogardzie Klub Miłośników Wiszniewa. Organizacja ta jednoczy 65 osób, które planują w 1997 r. zwołać Zjazd Wisznian. Na razie grupa ta proponuje w latach 1995-1996 r. zwołać zjazd absolwentów Średniej Szkoły w Wiszniewie.

Adres kontaktowy:

Edward Flik
ul. 1 Maja 34a/2
78-200 Białograd
Polska

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



Sejm Rzeczypospolitej Polskiej udzielił dymisji dotychczasowemu premierowi Waldemarowi Pawlakowi i powołał na to stanowisko Józefa Oleksego, dotychczasowego Marszałka Sejmu.

•

Prezydent RP Lech Wałęsa przebywał z oficjalną wizytą w Brazylii, Argentynie, Chile, Urugwaju, Paragwaju.

•

Rosyjskie MSZ określiło jako awanturę postępowanie uczestników polskiej akcji humanitarnej dla Czeczenii, którym zarzucono nielegalny wjazd do czeczeńskiego miasta Szali. Konwój pomocy humanitarnej składał się z 6 samochodów.

•

Przeciętna renta i emerytura w styczniu w Polsce wynosiła 378,1 zł.

•

Zbigniew Romaszewski po powrocie z Czeczenii zwołał w Senacie RP konferencję prasową, na której przedstawił dramatyczną sytuację ludności i opisał zbrodnicze działania wojsk rosyjskich. Polskie miasta nawiązują stosunki partnerskie z miastami Czeczenii: Warszawa z Groznym, Lublin z Szali, Rzeszów z Urus Martan i in.

•

W końcu lutego w Białymstoku odbywała się wielka gala kultury białoruskiej. Koncert ściągnął kilka tysięcy widzów z Białegostoku i okolic.

•

W miejscowości Straż, na trasie z Białegostoku do polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej, oddany został do użytku odcinek drogi i nowy most o nośności 50 ton.

•

Czołowy rosyjski dziennikarz telewizyjny, dyrektor telewizji "Ostankino" Władisław Listjew został zamordowany na klatce schodowej swojego domu. W pogrzebie wzięło udział około 100 tysięcy osób.

•

Wybory parlamentarne w Estonii zakończyły się druzgocącą porażką rządzącej prawicy.

•

W ubiegłym roku Rosja stała się trzecim partnerem handlowym Polski. Polski eksport do Rosji miał wartość 918,8 mln USD, a import 1451,1 mln USD. Do Rosji wysyłano głównie wyroby przemysłu spożywczego, elektromaszynowego, chemicznego oraz drzewno-papierniczego. Sprowadzono paliwa, wyroby przemysłu metalurgicznego i chemicznego.

NIEZAPOMNIANY TYDZIEŃ

W Białymstoku po raz trzeci odbył się konkurs recytatorski "Kresy'94". Miałam szczęście uczestniczyć w Święcie Poezji Polskiej wraz z Polakami spoza granic Ojczyzny. Pierwszego dnia zachodziła adaptacja, drugiego - mieliśmy wrażenia, że jesteś tu cały rok.

Startowałam w Kresach po raz pierwszy i na początku miałam tremę. To wielkie przeżycie, spotkanie ze wspaniałymi ludźmi, tę cudowną atmosferę widzę we śnie niemal każdą noc. Wiedziałam dokąd i po co jadę. Wiedziałam także, że będzie ciężko na warsztatach. Ale szybko się przystosowałam. Poznałam dużo osób w moim wieku, zaprzyjaźniłam się z nimi. Wspaniałe przeżycie, ułatwiające kontakty mnie i wszystkim rozrzuconym po swiecie: na Litwie, Ukrainie, Białorusi, w Czechach, Rosji...

Od chwili przybycia do tego gościnnego miasta organizatorzy, opiekunkowie i instruktorzy starali się dać nam jak najwięcej. Warsztaty artystyczne, przeżycia teatralne, spotkania z mieszkańcami miasta były ośnieniem.

Na przesłuchaniach konkursowych odczuwałam wsparcie instruktorów. Nie odczuwałam rywalizacji. Odczuwałam natomiast pragnienie przekazania tego, na co nas stać dziś i zapowiedź, na co nas będzie stać w przyszłości.

Ogromnie wzruszyłam się podczas Wigilii we "Wspólnocie Polskiej". Co za wspaniały pomysł. To prawda, że mamy za sobą długie i jakże trudne lata, lata milczenia i beznadziei. Ze łazami w oczach dzieliliśmy się opłatkiem, słuchaliśmy czarujących dźwięków muzyki kameralnej. Takie coś widziałam w życiu pierwszy raz i ten cud zostanie ze mną na zawsze. U mnie pojawiła się wiara we wspólną przyszłość. Na Konkursie polknęłam bakcyla poezji, marzę, aby uczestniczyć i w następnym roku. Pragnę, by Polska stała się dla mnie drugim domem.

Spotkanie z Jurorami okazało się rzeczą nadzwyczajną. Profesor Piotr Domulewicz udzielił nam fachowych porad, za co jestem mu bardzo wdzięczna. Od profesora Jana Skotnickiego usłyszeliśmy słowa, na które tak długo czekaliśmy - słowa podziwu za to, że przetrwaliśmy jako Polacy.

Tak, to prawda, że będąc lojalnymi obywatelami państw swego miejsca zamieszkania potrafimy pamiętać, kim jesteśmy. Mamy swoiste podejście do takich pojęć, jak Ojczyzna i Patriotyzm. Czasami możemy wydawać się śmieszni, konserwatywni, zakompleksieni - to po prostu piętnominionego pięćdziesięciolecia. Dla nas poezja patriotyczna nie jest pustym dźwiękiem. I jeśli profesor mówi, że bardzo dużo nauczył się od nas - jest to dla wszystkich największą nagrodą. Warsztaty dały możliwość doskonalenia umiejętności recytatorskich. Zmieniają się układy, granice. Sztuka - zostaje.

Pragnęłam wstrzymać czas, aby pozostać w tak uroczej atmosferze na chwilę, na dzień, na tydzień, na rok. Na lata. Na zawsze.

Dla mnie jest bardzo ważne, że uzyskałam honorowe trzecie miejsce, lecz jeszcze ważniejsze jest to, że miałam możliwość obcować z językiem naszych przodków, poczuć się wielce szczęśliwą, że jestem Polką od dziada pradziada. Jednym słowem: ile bym nie opowiadała - wszystkiego na papierze nie opiszę. To trzeba widzieć, odczuć sercem i duszą.

Ach, ten niezapomniany tydzień.

Serdecznie dziękuję Oddziałowi Okręgowemu Towarzystwa Kultury Teatralnej w Białymstoku, oraz Podlaskiemu Oddziałowi Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku za możliwość uczestniczenia w konkursie. Jestem niezmiernie wdzięczna Kołu Grodnian im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie za miłosierdzie, współczucie, nagrodę. Moje najserdeczniejsze podziękowania Szanownej Pani Wandzie Renik za opiekę i ofiarność.

Oksana BOGIŃSKA
uczennica Woronowskiej Szkoły Średniej



Zespół dziecięcy z Dołhinowa w rejonie wilejskim.

CHÓR Z TORUNIA W WOŁPIE

Chór dziecięcy przy Szkole Podstawowej Nr. 32 w Toruniu został mile zaskoczony propozycją zaprezentowania polskiej kolędy rodakom zza wschodniej granicy. Wyjazd na Białoruś miał stanowić atrakcyjną i bogatą poznawczo formę spędzenia dni zimowych ferii. Inicjatorami i organizatorami wyprawy byli pan Józef Sawionek, Prezes Toruńskiego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej oraz pan Benedykt Leszczyński z Towarzystwa Wspierania Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Patronat nad wyjazdem sprawował Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Po gorączkowych i radosnych przygotowaniach nastąpił wreszcie oczekiwany wyjazd. Zarówno cała podróż, jak i odprawa celna przebiegły bez utrudnień.

Tego samego dnia wieczorem przyjechaliśmy do Wołpy, gdzie od dawna oczekiwano na przybycie polskiej grupy. Nasz pobyt w domach swoich parafian zorganizował ks. Jan Bartos. Co niecierpliwsi gospodarze powitali nas przed kościołem. Po przestąpieniu progu świątyni ogarnęło nas wszystkich ciepło życzliwości mieszkańców Wołpy. Po wspólnej modlitwie każdy z nas trafił do "swojej" rodziny. W zamian za gościnność zaprezentowaliśmy polskie kolędy w tutejszym kościele, szkole i pobliskiej miejscowości - Repli. Nasz pobyt w Wołpie był pasmem wspólnych spotkań, które na długo zapadną w naszych sercach i pamięci. Opuszczaliśmy poznanych przyjaciół z żalem i łzami w oczach, a jednocześnie z nadzieją na ponowne spotkanie.

Kolejnym etapem naszej podróży było Grodno. Spędziliśmy tutaj zaledwie jeden dzień. Było to zbyt mało, zarówno jeśli chodzi o nasze oczekiwania, jak i dobrą wolę przewodnika - pana Stanisława Poczobuta. Dzięki jego staraniom mieliśmy możliwość poznania historii naszego kraju związanej z tymi terenami. Odwiedziliśmy okolice Bohatyrowicz, domniemany gród Jana i Cecylii, napawaliśmy się widokiem , a znanego nam tylko z literatury Niemna, złożyliśmy hołd polskim powstańcom z 1863 r. W Grodnie zwiedziliśmy piękny, barokowy kościół farny, miejscowy sobór, gdzie większość dzieci po raz pierwszy zetknęła się z kulturą prawosławną, cmentarz katolicki, na którym została pochowana Eliza Orzeszkowa i wielu innych znamienitych Polaków. Z uwagi na ograniczenia czasowe grodzieński zamek mogliśmy obejrzeć tylko z okien autokaru. Wielkim przeżyciem dla wszystkich uczestników wyprawy była wizyta w szkole dla niewidomych. Po naszym mini koncercie mieliśmy możliwość podziwiania umiejętności wokalnych i tanecznych gospodarzy, które wywarły na nas ogromne wrażenie. Spotkanie zakończyło się wspólną dyskoteką. Nasz oddany i bezinteresowny przewodnik chciał zatrzymać nas na dłużej, by lepiej pokazać swoje rodzinne miasto, ale niestety, czas naglił.

Z bagażem wielu cennych wrażeń opuściliśmy Białoruś. Pobyt ten otworzył nam oczy na sprawy Polaków, mieszkających poza granicami kraju. Mogliśmy przekonać się, jak mocno zakorzeniona jest tradycja narodowa.

Cenną wartością było także zetknięcie z historią i kulturą białoruską, możliwość zaobserwowania, jak tworzy się świadomość narodowa.

Dziękujemy organizatorom i gospodarzom za umożliwienie nam kontaktu z odległą, ale także bliską nam Białorusią.

W imieniu uczestników relację spisały:

Beata ORŁOWSKA, Barbara JACKOWSKA

PIERWSZY REJS W 1996 r?
Kanałem Augustowskim do Niemna.

Polska i Białoruś zamierzają rekonstruować Kanał Augustowski. Oba kraje zadeklarowały już na ten cel niezbędne fundusze, co stwarza w perspektywie możliwość uruchomienia tego szlaku wodnego na całej długości 102 kilometrów. Po polskiej stronie kanał jest czynny, teraz otwarcie żeglugi przez granicę zależy od strony białoruskiej.

Kanał Augustowski zbudowano przeszło 150 lat temu. Powstawał w latach 1824-1840 pod kierunkiem gen. Ignacego Prądzyńskiego w celu skierowania Niemnem do Windawy eksportu towarów z Królestwa Polskiego, wstrzymywanego w kierunku Gdańska wojną celną z Prusami. Połączył on dorzecza Wisły i Niemna biegnąc przez Biebrzę, Czarną Hańczę, przechodził przez jeziora Necko, Białe, Augustowskie, Studzieniczne. Potrzebował aż 18 śluz, obecnie 14 znajduje się w Polsce.

Inwestycja ta była poważnym zamierzeniem rządu Królestwa Polskiego, który docenił w gospodarce rolę transportu. Kanał Augustowski podziwiany był przez wielu współczesnych. Periodyk "Biblioteka Warszawska" w 1846 r. stwierdzał, że Polacy "wykonali kanał, którym by się nawet Holendrzy poszczycić mogli". Znakomite rozwiązania techniczne spowodowały, że po latach kanał zaczął uchodzić za zabytek budownictwa wodnego pierwszej klasy.

Kanał Augustowski zwany także Windawskim po rosyjskiej stronie nie został - niestety - ukończony. Inwestycja miała bowiem "wąskie gardła", toteż w rezultacie nie spełniły się nadzieje gospodarcze związane z jego budową; żegluga do portu była utrudniona. Ponadto z powodu nawigacyjnej dostępności Niemna tylko dla wicin, czyli statków płaskodennych, nie były w stanie iść nim berlinki - polskie galary - statki przystosowane do żeglugi po kanale. Zmuszało to do przeładunku towarów na styku kanału z Niemnem.

O udostępnieniu turystom białoruskiego odcinka kanału mówi się od dawna. Mimo trudnej sytuacji budżetowej na Białorusi, w bieżącym roku przyznano na ten cel 47 mln rub. Roboty ziemne oraz naprawa 4 śluz: Niemnowo, Tartak, Wolkuszek i Kurzyniec mogą potrwać dwa lata. Najpóźniej w 1996 r. powinny popłynąć pierwsze statki turystyczne tym szlakiem.

Hanna MARKIERT



DLA CIEBIE, TWOICH BLISKICH I PRZYJACIÓŁ

Panu Józefowi Dziurbejko
z okazji Imienin
dużo zdrowia, pomyślności i sukcesów
w pracy zawodowej życzy
Redakcja "Głosu znad Niemna"

•

Drogiej koleżance p. Marii Ławruszko
z okazji Urodzin najlepsze życzenia
zdrowia, pomyślności i szczęścia
w życiu osobistym życzy
zespół Redakcji "Głos znad Niemna"

•

W dniu urodzin naszej Marysieńki składamy najserdeczniejsze życzenia. Błogosławieństwa Bożego, dużo zdrowia, owocnej pracy, długich lat życia i uśmiechu na co dzień.

Mamusia, tatuś, siostra, bracia i bratowe.
- rodzina KUCZYŃSKICH
wieś Piaski

Sto lat Ci, córeczko kochana,
Składa życzenia Twoja mama.
Z okazji urodzin Twoich
Niech da Ci Bóg mocne zdrowie,
A Pan Jezus Wciąż pamięta o Tobie.
Niech Cię ma w opiece Matka Święta
I ja o Tobie w każdej chwili pamiętam.
Mama

•

Drogiej Matce Chrzestnej
pani Annie Smogorzewskiej
z okazji 80 rocznicy Urodzin
wiele lat z zdrowiu i pomyślności
życzy
Tadeusz MALEWICZ

•

Kochanej Mamie i Babci
Pani Annie Smogorzewskiej
z okazji 80 rocznicy Urodzin
dużo zdrowia, samych pogodnych
dni, by Bóg podtrzymywał ją na duchu
w walce z trudnościami życia codziennego
oraz długich lat życia
życzą wdzięczni
syn, córka, 5 wnuków i 3 prawnuków

•

Serdeczne podziękowania członkom Odddziału Miejskiego ZPB i wszystkim przyjaciołom, który wyrazili współczucie i okazali pomoc w związku z utratą drogiego nam Ojca i Brata składa
Rodzina Pieciuków

UWAGA!

Członkowie Miejskiego Oddziału ZPB m. Grodno oraz członkowie Zarządu!

Kolejne zebranie odbędzie się 16 marca (czwartek) o godz. 18.30 w Domu Kultury.

Po zebraniu w siedzibie ZPB odbędzie się posiedzenie Zarządu Miejskiego ZPB.

Serdecznie zapraszamy.

Zarząd Miejski.

OŚWIATA

SZKOLNICTWO DLA MNIĘJSZOŚCI NARODOWEJ - SPRAWĄ PAŃSTWOWĄ.

Odpowiedzieć na list pani B.B., "Jak długo to jeszcze potrwa", mogę w następnjący sposób: dopóki będą patrioci słowa ojczystego, prawdziwi Polacy na Białorusi, dopóty będzie tu oświata polska. Dopóki będzie oświata polska, będą i problemy, bo nie znam na świecie takiego systemu oświatowego, który by nie miał problemów i nie szukał sposobów ich rozwiązania.

Całą swoją działalność aktywiści ZPB poświęcają temu, żeby wspierać powstające szkolnictwo polskie, pomagać nauczycielom w ich pracy. I na pewno zrobiliśmy sporo, żeby sprowadzić brakujące zeszyty ćwiczeniowe z Polski, ponieważ w klasach polskich wykorzystywane są podręczniki polskie. Ministerstwo Edukacji Białorusi wydało jak na razie tylko podręczniki do nauki języka polskiego, a podręczniki z matematyki w języku polskim będą tłumaczone z języka białoruskiego. Ponieważ podręcznik białoruskojęzyczny jest dopiero przygotowywany, to i sprawa wydania polskojęzycznego podręcznika z matematyki przeciąga się. A teraz spróbujmy zrobić analizę, czego brakuje w klasach z polskim językiem wykładowym.

Co się tyczy podręczników, to nowe podręczniki zostały zakupione i wysłane do klasy 4 w szkołach Nr 21 i Nr 3, natomiast do 3 klasy w tych szkołach w ubiegłym roku nie kupowaliśmy nowych, ponieważ dzieci powinne korzystać z ubiegłorocznych podręczników swoich kolegów. Na Białorusi we wszystkich szkołach jeden podręcznik jest wykorzystywany w ciągu czterech lat, więc takiej zasady trzymamy się i w klasach z polskim językiem wykładowym. Podręczniki zostały zakupione i przysłane do ZPB dzięki Ministerstwu Edukacji Narodowej Polski.

A białoruskie wydawnictwo "Narodnaja Aswieta" wydało podręczniki do nauki języka polskiego w szkołach na Białorusi, z których możemy i powinniśmy korzystać w klasach polskich (wykaz wydanych podręczników zamieszczamy niżej). Te podręczniki muszą zamawiać biblioteki szkolne na takiej samej zasadzie, jak i podręczniki do nauki innych przedmiotów. Są one pod wyłączną opieką bibliotekarki, a uczniowie i nauczyciele muszą wypożyczać te książki na rok szkolny. Czasami jest tak (mianowicie tak było w Grodnie we wrześniu 1994 r.), że jedne szkoły otrzymały tych podręcznikow więcej, niż było w szkole dzieci uczących się języka polskiego, a inne szkoły mniej. W związku z tym następuje wymiana poprzez biblioteki szkolne. Jest to zjawisko charakterystyczne nie tylko dla podręcznikow z języka polskiego, ale i dla podręczników z innych przedmiotów. Niektóre szkoły w Grodnie, gdzie nie ma nauki języka polskiego, również otrzymały podręczniki języka polskiego i chętnie przekazały je potrzebującym szkołom. Mówiąc o takiej wymianie, miałam na myśli klasy, w których język polski jest wykładany jako przedmiot. Szkoły, w których są klasy z polskim językiem wykładowym, miały podręczniki wydawnictwa "Narodnaja Aswieta" w dostatecznej ilości.

Poza podręcznikami, klasy z polskim językiem wykładowym otrzymują książki do czytania pozalekcyjnego - lektury. Otóż, na przykład, nauczycielki klas polskich w szkole Nr 17 miasta Grodna, otrzymały 206 takich książek. Nie taka to już mała bilioteczka. Są wśród nich takie wspaniałe rzeczy, jak "Ilustrowana encyklopedia dla dzieci", "Encyklopedia Laurousse", "A to Polska właśnie", H. Sienkiewicz "Janko Muzykant", T. Jansson "Lato Muminków", H. Januszewska "Kopciuszek" i in. Szkoła otrzymała również 20 słowników ortograficznych dla klas 1-3. Więc nie można sytuacji z podręcznikami i zeszytami w klasach polskich określać jako tragiczną.

Podstawowe rzeczy do nauki w klasach z polskim językiem wykładowym nauczyciele posiadają.

Brakuje przede wszystkim poradników metodycznych dla nauczycieli, a ponieważ pracuje młodzież, która dopiero teraz zaczyna prowadzić swoje własne biblioteczki metodyczne, staramy się, w miarę naszych możliwości, pomóc naszej młodzieży. Część poradników metodycznych już otrzymaliśmy, kolejną część otrzymamy od "Wspólnoty Polskiej" później.

Staramy się rozprowadzić książki nie tylko w Grodnie, ale i w innych polskich placówkach oświatowych. Myślę, że jest to rzecz zrozumiała.

Co się tyczy kupna za własne pieniądze kolorowej kredy, flamastrów lub innych pomocy, to nauczyciele wcale nie muszą robić tego za własne pieniądze. W takie rzeczy wszystkich powinna zabezpieczyć szkoła. A jeżeli nauczyciel zobaczył w sklepie jakąś ciekawą grę dydaktyczną i ją kupił, to powinien wziąć w sklepie odpowiednie pokwitowanie, przedstawić to pokwitowanie administracji szkoły i na podstawie tego będą zwrócone pieniądze (oczywiście kupiona rzecz musi być w szkole). Jest to praktyka powszechnie znana i wykorzystywana przez nauczycieli. Oświata w języku polskim powinna być przede wszystkim troską i obowiązkiem państwa i szkoły, w tym i w rzeczach drobnych.

Polska oświata na Białorusi ma 6 lat, a klasy polskie - dopiero czwarty rok. Jest to małe dziecko, które wymaga jeszcze szczególnej troski i pielęgnacji ze strony rodziców, to znaczy od tych wszystkich osób, komu sprawa odrodzenia narodowego nie jest obojętna. Nasze dziecko rośnie, rosną jego potrzeby, wymagania i zapotrzebowania, ale rosną również i jego umiejętności, rośnie sprawność fizyczna i umysłowa. Pomagają mu w tym nauczyciele, którzy mają tak mały staż pracy, potrafią sprostać powstającym problemom.

Tych problemów byłoby mniej, żeby anonimowy "B.B", zamiast pisać do gazety, zasygnalizował o potrzebach do Oddziału ZPB, zaoferował swoją konkretną pomoc w rozstrzygnięciu istniejących problemów. To byłby sposób, żeby "zadbać o już istniejące jednostki". Ale największą troską i opieką powinno otaczać nasze klasy, powstające szkolnictwo polskie - Ministerstwo Edukacji Białorusi, Kuratoria Oświaty i dyrektorzy szkół. Jak na razie, to jedyną organizacją, która wspiera i w miarę swoich możliwości pomaga szkolnictwu polskiemu na Białorusi jest Związek Polaków. To na zamówienie ZPB są przysyłane i dostarczane do szkół podręczniki, zeszyty, pomoce dydaktyczne, słowniki, lektury dla klas 1-4 i inne książki dla dzieci. Szkolnictwo dla mniejszości narodowych powinno być sprawą państwową. Powstające problemy o wiele łatwiej będzie można rozwiązać, jeżeli będą na Białorusi polskie szkoły, polska kadra pedagogiczna, jeżeli stworzymy całokształt polskiego szkolnictwa - od przedszkoli do wyższych polskich uczelni.

Teresa KRYSZYŃ

Kierownik Działu Oświaty ZPB

Podręczniki do nauki języka polskiego, wydane na Białorusi:

1. Elementarz 2 kl. Autor Cz. Szapiro, Ch. Szapiro.
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1992r.
2. Kraj mowy polskiej. 1-2 kl. G.J. Biełocka
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1994r.
3. Czytanka w języku polskim. 1-2 kl. A.M. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1994r.
4. Polska mowa. 3 kl. A. Michajłowskaja
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1992r.
5. Nasz świat. 3 kl. Czytanka. T. Kolenda, Ch. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1992r.
6. Polska mowa. 4 kl. Ch. Szapiro
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1992r.
7. Rośniemy razem. 4 kl. Czytanka. B. Mackiewicz, E. Warżagolis
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1992r.
8. Polska mowa. 5 kl. A. Skakowska,
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
9. W krainę wiedzy. Czytanka. A. Sadowska, A. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
10. Polska mowa. 6 kl. G. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
11. Znowu razem. 6 kl. Czytanka. I. Matoszka, A. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
12. Polska mowa. 7-8 kl. I. Kaszkarowa, G. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
13. Nasza wiedza. 8 kl. A. Gulbinowicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1993r.
14. Ojczyste słowo. 8 kl. A. Gulbinowicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1994r.
15. Polska mowa. 9 kl. G. Zacharkiewicz
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1994r.
16. Nasze dziedzictwo. 9 kl. I. Skurko i inne
Mińsk, "Narodnaja Aswieta", 1994r.
17. Polska mowa. 9-10 kl. G. Zacharkiewicz

WYKORZYSTAJMY DANĄ NAM SZANSĘ

Analizując życie w środowiskach polskich i polonijnych na całym świecie, zawsze zadaję sobie pytanie: dlaczego Polacy tam, na Zachodzie, czują się Polakami? W jaki sposób jest tam utrzymywana polskość? I nasuwa się następująca odpowiedź. Polskość jest utrzymywana dzięki oświacie i nauczaniu języka polskiego, dzięki Kościołowi, który uczy Polaków modlić się w języku polskim, dzięki polskiej prasie, radiu, telewizji. A jednak na pierwszym miejscu powinniśmy postawić oświatę, tę polską oświatę, której tak długo nie mieliśmy, o której prawie zapomnieliśmy i odradzać którą teraz jest tak ciężko. Ciężko, bo trzeba przekonywać, a czasami walczyć z władzami o należne nam prawa do nauczania języka polskiego. Jeszcze trudniej bywa, kiedy o konieczności uczenia się języka ojczystego i w języku ojczystym trzeba uświadamiać, przekonywać samego Polaka, którego rusyfikacja i brak tradycji zaprowadziły tak daleko, że obecnie jest on obojętny wobec życia we wszystkich jego przejawach, zarówno kulturalnego, jak i społecznego swego środowiska, i marzy tylko o przeżyciu, o dobrobycie wyłącznie dla siebie. Ale nie wszyscy są tacy. Sa jeszcze na Białorusi tacy Polacy, którzy swoją polskość deklarują nie tylko wpisem w paszporcie, ale słowem i czynem, walcząc o odrodzenie narodowe. To dzięki ich pracy powstają klasy z polskim językiem wykładowym i jest prowadzona nauka języka polskiego jako przedmiotu.

Posiadamy w oświacie pewne osiągnięcia. Po pierwsze, jakie mamy możliwości? Mamy możliwość kształcenia naszych dzieci w czterech typach szkół.

I. Białoruska szkoła z polskim językiem nauczania.

Co to znaczy? To znaczy, że dziecko już od pierwszej klasy będzie uczyło się wszystkich przedmiotów w języku polskim. Będzie również pobierało naukę języka białoruskiego, literatury białoruskiej, historii i geografii Białorusi w języku białoruskim. Jak i w każdej innej szkole, będzie wykładany język angielski w tym że wymiarze godzin, będą lekcje języka rosyjskiego.

II. Szkoła dwujęzyczna z nauką języka polskiego, polskiej historii, geografii, polskiej muzyki, plastyki w języku polskim. Oznacza to, że dziecko będzie uczyło się wyżej wymienionych przedmiotów w języku polskim, a wszystkich pozostałych przedmiotów - w języku białoruskim.

III. Szkoły lub klasy, gdzie jest nauka tylko języka polskiego, a wszystkie inne przedmioty wykładane są w języku białoruskim.

IV. Szkoły, w których nauka języka polskiego odbywa się na zajęciach pozalekcyjnych w kółkach i na fakultetach.

Wybór typu szkoły nauczania zależy od rodziców. A więc rodzice, oddając swoje pociechy do pierwszej klasy, powinni pisemnie wyrazić zgodę na to, by ich dziecko uczyło się w klasie z polskim językiem wykładowym, lub żeby uczyło się języka polskiego jako przedmiotu.

Na dzień dzisiejszy, na Białorusi istnieją klasy, gdzie język polski wykiada się jako przedmiot. Najwięcej dzieci pobiera naukę języka polskiego w kółkach i na fakultetach. Z ogólnej liczby dzieci uczących się języka polskiego, tylko czwarta część pobiera systematyczną naukę w klasach polskich i w klasach, gdzie język polski wykłada się jako przedmiot. Czy taka sytuacja może nas zadowolić? My, Polacy którzy przez tyle lat nawet marzyć nie mogliśmy o nauce języka polskiego, mamy teraz możliwość założenia polskich szkół i polskich klas, a godzimy się na naukę w kółkach? Tak być nie powinno. I dlatego zapukajmy do drzwi sąsiada - Polaka, który ma dziecko w wieku przedszkolnym i wytłumaczmy mu, jakie on, jako Polak, ma możliwości wybrania dla swego dziecka typu szkoły do nauki z językiem polskim. Przekonajmy go, że tylko polska szkoła z nauczaniem wszystkich przedmiotów w języku polskim, może wychować jego dziecko na prawdziwego Polaka i jednocześnie na uczciwego obywatela państwa, w którym mieszka. Bo tylko w polskiej szkole dziecko pozna prawdziwą historię swego narodu, tylko w polskiej szkole nauczy się pięknej polszczyzny, pozna polską kulturę i polskie tradycje. Nie tylko będzie miał z tego zadowolenie, ale i pożytek.

Obejdźmy wszystkich rodziców - Polaków na swojej ulicy, w swojej wsi, miasteczku lub mieście, porozmawiajmy z nimi i wysłuchajmy ich. Poinformujmy rodziców, że niezbędne podręczniki do nauki języka polskiego już są wydane na Białorusi, że podręczniki do matematyki, środowiska dla klas z polskim językiem wykładowym są dostarczane z Polski. Nie wszyscy być może wiedzą, że w klasach z polskim językiem wykładowym pracują nie tylko nauczycielki z Polski, ale pracuje już i nasza młodzież, która skończyła Studia Nauczycielskie w Polsce. Rok 1995 jest dla nas szczególnie ważny, dlatego że po ukończeniu studiów magisterskich wraca pierwsza grupa nauczycieli klas początkowych. Na ich pomoc w nauczaniu języka polskiego bardzo liczymy.

Rodzice i prezesi rejonowych oddziałów ZPB powinni wiedzieć, że w podaniu o przyjęcie dziecka do 1 kl (podanie pisze się na nazwisko dyrektora szkoły) trzeba pisać, że rodzice proszą o przyjęcie ich syna lub córki do klasy z polskim językiem wykładowym, lub do klasy, gdzie język polski wykłada się jako przedmiot.

Na pewno od rodziców padnie pytanie, a co da nauka w polskiej klasie w przyszłości jego dziecku?

Odpowiemy, że:

- znajomość języka ojczystego, polskiego jest już bogactwem sama przez się;
- dobre opanowanie języka polskiego to możliwość poznania pięknej polskiej literatury i poezji;
- nauczanie i wychowanie dziecka w polskiej klasie daje mu możliwość przyswoić polską kulturę(to znaczy europejską) i polskie tradycje.

Polska klasa umożliwia:

- pobieranie nauki religii w języku polskim i uczestniczenie w modlitwach po polsku w kościele;
- po ukończeniu polskiej szkoły uczeń będzie biegle władał 4 językami: polskim, białoruskim, angielskim, rosyjskim;
- absolwent szkoły polskiej będzie mógł startować nie tylko na wyższe uczelnie Białorusi, ale i Polski;
- łatwe kontakty z rodakami w Polsce;
- władając językiem polskim będzie miał większą możliwość zatrudnienia i pracy w przedsiębiorstwach białorusko-polskich. A i po prostu mamy, jako rodzice obowiązek nauczać swoje dzieci języka ojczystego. Chodzi o to, by w przyszłości dziecko nie zapytało: "Czemuż, ojcze (matko), nie nauczył mnie języka ojczystego, gdy była ku temu możliwość?"

Każdy z nas chce być w Polsce. Ale pamiętajmy, że Polska jest tam, gdzie są Polacy, gdzie jest polskie słowo i polska kultura, polska sztuka i polska historia. Polska jest tam, gdzie jest polska szkoła. Polska będzie tam, gdzie będzie polska szkoła, ogrzana ciepłem naszych serc, podtrzymywana mocą naszych rąk, oświecona rozumem i szlachetnością naszych sławnych przodków.

Teresa KRYSZYŃ

TU MOJE MIEJSCE

Po pięciu miesiącach pobytu na Białorusi chciałabym podzielić się z Wami, Drodzy Czytelnicy, wrażeniami z pracy - jako nauczyciel języka polskiego w Wołkowysku. Już po kilku dniach zrozumiałam, że właśnie tutaj, w Wołkowysku, jest moje miejsce, że właśnie tutaj mnie potrzebują i uczniowie klas I, i ich rodzice, i ich dziadkowie. Na każdym kroku i w każdym momencie spotykam życzliwość, troskę i oddanie ludzi, z którymi się spotykam.

Ja w zamian staram się być dobrym nauczycielem i opiekunem dzieci, które mi powierzono (a jest ich 14). Uczę pilnie języka polskiego, wierszy, zabaw i piosenek, oraz kultury polskiej. Chętnie pomaga mi w tym wychowawczyni - pani Ania Lewicka, z którą tworzymy chyba doskonały duet w pracy z dziećmi.

Pracę, którą wykonuję, bardzo lubię; jest to praca bardzo trudna, ale piękna i dająca ogromną satysfakcję. Cieszę się bardzo, że właśnie tutaj dane jest mi pracować. Dużą pomoc i zainteresowanie okazuja władze ZPB (prezes, pani A. Sadowska i pani A. Sazon) oraz władze oświatowe Wołkowyska.

Wspólnie z panią A. Lewicką przygotowałyśmy wieczór Wigilijny. Rodzice i dziadkowie uczniów aktywnie włączyli się do przygotowania tego niezapomnianego wieczoru. Dyrektorka przedszkola Nr. 1 udostępniła i przygotowała salę, aby pomieścić wszystkich zaproszonych gości. Swoją obecnością zaszczycili nas: Konsul Generalny RP dr M. Maszkiewicz, władze ZPB Wołkowyska, władze oświatowe - dyrekcja szkoły średniej Nr. 2, ks. Edward.

Przy choince uczniowie klasy pierwszej recytowali wiersze i śpiewali kolędy przy akompaniamencie akordeonu. Wszyscy obecni, ze łzami w oczach, pomagali dzieciom śpiewać te przepiękne kolędy. Po występie dzieci, wszyscy wspólnie połamali się opłatkiem, składając sobie życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Na koniec dzieci otrzymały wiele upominków, które sprawiły im największą radość tego wieczoru. Zakup słodyczy sponsorowali Konsul RP, oddział ZPB z Wołkowyska, Pan Bielski z Polski, Hurtownia "Daniel" z Jędrzejowa.

Na łamach gazety "Głos znad Niemna" pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia tego wieczoru Wigilijnego, który był dla dzieci i dla nas prawdziwym świętem.

Ewa MODELSKA

Wołkowysk

LISTY NASZYCH CZYTELNIKÓW

CHCĘ BYĆ POLAKIEM

Po przeczytaniu artykułu W. Preckajło "Józek pozostanie Józkiem", postanowiłem do Was napisać.

Urodziłem się w 1953 r. we wsi N. Mysz. Mama (panieńskie nazwisko Wencel) pochodzi z polskiej rodziny. Ojciec jest Rosjaninem. Rodzice nadali mi imię Gienek, w radzie wiejskiej napisano mi w metryce imię Eugeniusz. W metryce mam zapisane, że ojciec jest Rosjaninem, a matka Polką.

Ojciec przeszedł na wiarę katolicką i brał z matką ślub w kościele. Od najmłodszych lat chodzę do kościoła. W rodzinie świętujemy wszystkie święta kościelne.

W 1971 r. otrzymałem dowód osobisty. Chciałem, by mi napisano narodowość polską, lecz mi powiedziano, że nie wolno brać narodowości matki, skoro ojciec jest Rosjaninem. Ja też muszę być Rosjaninem.

Takim sposobem stałem się Rosjaninem, chociaż czuję, że mam w żyłach polską krew.

Mam dwoje dzieci. Brałem ślub w kościele, chrzciłem tam swoje dzieci. Córka uczy się języka polskiego już piąty rok. Jestem członkiem Oddziału ZPB od chwili jego utworzenia.

Bardzo bym chciał zmienić wpis w paszporcie, dotyczący narodowości. Udałem się do kierownika biura paszportowego, otrzymałem odpowiedź odmowną. Ponowiłem zabiegi - wynik ten sam. Powiedzieli, że na Białorusi będą nowe paszporty, w których nie będzie wpisywana narodowość.

Ale ja chcę być Polakiem, aby moje dzieci i wnuki wiedziały, że w moich żyłach płynie polska krew.

Powiedzcie mi, co mam robić w tej sytuacji. Przecież powinno być prawo, które da mi możliwość wybierać swoją narodowość samemu, a nie mieć tę, którą mi ktoś narzucił.

Eugeniusz NOWIKOW

N. Mysz

Od redakcji:

Wielce Szanowny Panie Eugeniuszu!

Dużo osób na Białorusi ma podobny problem. Prawo międzynarodowe umożliwia każdemu obywatelowi określać swą przynależność narodową. Obecne białoruskie prawo - też.

W dowodach osobistych wkrótce nie będzie wpisu o narodowości. Robi się to niby w oparciu o wzory europejskie.

Wiemy o różnych staraniach , pragnących udowodnić nam, że nie jesteśmy Polakami. A tu jeszcze i wpisu w paszporcie nie będzie...

Ale możemy swoją narodowość zadeklarować podczas powszechnych spisów ludności. A dokumentem potwierdzającym naszą narodowość może być legitymacja członka ZPB.

Ale najważniejszym jest to, byśmy byli aktywni zarówno w sprawach społecznych, jak i w sprawach, dotyczących naszego odrodzenia narodowego.

Przed Panem kilka osób próbowało już zmienić nieprawidłowy wpis o przynależności narodowej w dowodzie osobistym. Udało się to na dzień dzisiejszy jednej osobie - dzielnej Pani Wandzie Gudacz z Lidy. Stanowi ona wzór niezłomności w walce o swoje prawo i honor.

Tadeusz MALEWICZ

MOIM ZDANIEM

Chcę na łamach gazety "Głos znad Niemna" wyrazić myśli większości członków ZPB m. Lidy, odnośnie Domu Polaków.

Staraniem naszego prezesa, p. Izabeli Tyrkin i przy pomocy Głównego Zarządu rozpoczęto budowę Domu Polaków w m. Lidzie. A kierownik Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej p. A. Kołyszko nawet ręką nie ruszył w tej sprawie, a teraz chce otrzymać dla siebie lokal w tym Domu, być gospodarzem w nim..

My, członkowie ZPB w Lidzie, nie chcemy takiego gospodarza. Prosimy Zarząd Główny nie wierzyć p. A. Kołyszko w jego działalność.

Rzeczywiście, jest to Dom dla wszystkich Polaków, ale w każdym domu powinien być rozumny gospodarz. Gospodynią tego Domu powinna być nadal p. Izabela Tyrkin.

Janina GIRIN

PAMIĘTAM PRZEZ CAŁE ŻYCIE

Ucieszyła mnie bardzo mała kartka - wycinek w Waszej gazety, przysłany mi przez moją obozową koleżankę - Janinę Rogacewicz z Wojdziewicz, która była ze mną w obozie przez długie lata.

Wypowiedziała się moja koleżanka o Pani Galskiej i ja chcę powiedzieć kilka słów o Tej kochanej przez nas osobie, o naszej Pani Ninie, bo tak ją nazywałyśmy.

Nie wiem, jak wyrazić wdzięczność losowi, że wśród nas znalazła się taka osoba, jak Pani Antonina Galska. Ileż dała duchowej "strawy", której brak nam było daleko, w obcym kraju za drutami, i w otoczeniu wszystkiego, co nam obce.

Była naszym Płomykiem Oświaty, ostoją, naszą wiarą i nadzieją przetrwania.

Dała z siebie wszystko, co mogła dać w tak trudnych warunkach, w jakich znajdowałyśmy się. Byłam z Nią do końca,

Jej zwolnienie z obozu i potem, już tu w Polsce, utrzymywałyśmy kontakt, aż do jej odejścia z tego świata. Pozostał żal, choć wiemy, że nikt nie żyje wiecznie.

Pamięć o tej niezwykłej kobiecie pozostanie we mnie żywa do końca mych dni.

Cecylia POLANOWICZ
GIŻYCKO

TO BYŁO W REPLI

Minęły już straszne czasy, czasy ucisku i prześladowania religii i polskości. Nie ominęła bezbożna ręka i kościoła w Repli. Nie zadowolili się bolszewicy prześladowaniem księży na miejscu, ale rozpoczęli ich masowe aresztowania. Między innymi również został aresztowany i nasz proboszcz ks. Julian Borówko. W wigilię Bożego Narodzenia (23 grudnia) 1947r. w śnieżną mroźną noc został zabrany przez enkawudzistów ze swego mieszkania chory proboszcz i wywieziono go saniami w nieznanym kierunku. Siedział w więzieniu w Wołkowysku, a później w Grodnie. W Grodnie był sądzony. Otrzymał 25 lat więzienia i został wywieziony na Wschód. Wrogom tego było mało. Latem 1948 r. zabrano nam nasz piękny kościół, przeznaczono go na skład zboża. Można wyobrazić sobie, co czuli w owym czasie parafianie, ludzie wierzący. Ci parafianie, którzy mieszkali bliżej, chodzili na wspólną modlitwę do kaplicy na cmentarz, ale z nadejściem jesieni i zimy, były pewne trudności, ponieważ kaplica była mała i mogła pomieścić niewiele ludzi. Po przeprowadzeniu na naszych terenach około 1950-go r. masowej kolektywizacji, opustoszały spichlerze państwowe, usunięto również z naszego kościoła zboże.

Dzięki staraniom ówczesnego komitetu kościelnego, kościół został zwrócony parafii, a był w bardzo złym stanie. Po śmierci dyktatora Rosji sowieckiej - Stalina w 1953 r., do domów powrócili więźniowie. W roku 1954, po sześciu latach i paru miesiącach wrócił z więzienia i nasz proboszcz. I ponownie, dzięki staraniom tego samego komitetu , nasz proboszcz został zameldowany przez miejscowe władze i otrzymał zaświadczenie, na mocy którego miał prawo do spełniania swoich obowiązków kapłańskich w kościele Repla. Cóż to była za radość! Nasz proboszcz ks. Julian pracował u nas jeszcze 10 lat i umarł przed palmową niedzielą 1964 roku, zostawiając nas samych na wiele lat, bo aż na 24.

Księża odjeżdżając od nas po pogrzebie naszego proboszcza, zostawili nam Przenajświętszy Sakrament w kościele i przykazali nam, parafianom, ażebyśmy go pilnowali i chronili. Tak i było. Ksiądz do nas nie przyjeżdżał. Przenajświętszy Sakrament był odnawiany stale, tam gdzie był ksiądz. Ludzie rzadko uczęszczali do kościoła. Komitet kościelny postarał się o to, by nie dopuścić do zniszczenia kościoła.

W 1984 r. kościół został pokryty blachą, zaś w 1985 r. został odnowiony wewnątrz. W parę lat później zostały odremontowane organy, bo były bardzo zniszczone. Tu trzeba zaznaczyć, że duże zasługi ma w tej dziedzinie Wacław Kochanowski, ówczesny prezes komitetu kościelnego. Kościołem opiekowali się przez cały czas przeważnie ludzie starzy, a pomagał im napewno nie kto inny, tylko sam Pan Jezus, który z nami tutaj stale mieszkał.

Od 7 lutego 1988 r. przez 2 lata przyjeżdżał do naszego kościoła ks. Stanisław Pietrasz z Krzemiennicy. Potem pracowało w naszym kościele jeszcze kilku księży z Polski.

Niedługo będzie dwa lata, jak pracuje w naszym kościele jako proboszcz ks. Walenty. Bóg nam zesłał dobrego kapłana, który cechuje się dobrocią, sprawiedliwością i cierpliwością, a największej potrzeba mu cierpliwości. W ciągu tego krótkiego czasu jego kapłaństwa u nas , została ukończona kaplica, której remont już był zaczęty wcześniej. Kamiennym murem został ogrodzony cmentarz. Zrobiono ołtarz główny, którego w naszym kościele nie było. To wszystko zostało wykonane dzięki staraniom naszego księdza, niech go Bóg obdarzy dobrym zdrowiem i długim życiem. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że wszelkimi pracami kieruje komitet kościelny z jego prezesem Franciszkiem Romańczukiem.

I za to im wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

Adolf JAŁOWCZYK



Uczymy się polskiego.

MOŻE KTOŚ ODPOWIE?

Sprawa, o której chcę dziś napisać, związana jest z tragedią z lat 1942-1943 i z odnalezionym sztandarem 3 Pułku Strzelców Konnych z Wołkowyska. Dziś wiemy, że ziemia zwróciła swój skarb - sztandar 3-go Pułku Strzelców Konnych z Wołkowyska, odnaleziony w 1939 r. w majątku Marii Bisping i jej syna Józefa w Zagórkach /gm. Żyrzyn, pow. Puławy/.

Wacław Stasiewicz - wachmistrz 3 PSK z Wołkowyska, został powołany do wojska w 1939 r., a wojnę zakończył pod Kockiem, skąd w dn. 6.X. 1939 r. wyniósł sztandar pułku, owijając się nim pod mundurem. Sztandar zakopano w lesie, a świadkami tego wydarzenia byli: kapr. Władysław Dowgiel (76 P. Piechoty), zamieszkały w Koledyczach, gm. Roś i szeregowy 5 Pułku Lotniczego, Kazimierz Siemaszko.

Po bitwie pod Kockiem W. Stasiewicz - z Malejówki, gm. Roś, W Dowgiel i Kaleńczuk z Koledycz, gm. Roś, znaleźli schronienie w Zagórkach i pracowali w tartaku.

W tym czasie, kiedy front rosyjsko-niemiecki przesunął się poza granice Polski 1939 r., ci trzej wyżej wymieni mężczyźni wrócili w rodzinne strony do swoich gospodarstw. Ich rodziny już wcześniej wywieziono na Syberię. Wszyscy trzej, postanowili scalić rozgrabione gospodarstwa i ziemię. Było to nie na rękę miejscowej ludności. Poza tym nie podobało się i to, że W. Dowgiel zaczął dopominać się o zwrot domu, który wcześniej rozebrano i postawiono w Karpowcach. Fakt ten stał się przyczyną tragedii. W. Dowgiela zabito, nie wiadomo gdzie i kiedy. Nie jest również znane miejsce pochówku - mogły to być lasy Koledycze - Karpowce lub Karpowce - Roś. Wyrok mógł wykonać ten, kto zabrał dom Dowgiela, bądź oddział partyzantki radzieckiej.

Takie to były czasy, że brat walczył z bratem. Dziś na rozwiązanie zagadki-tragedii człowieka, o którym napisałem, czekają dzieci, rodzina i żołnierze 3 pułku Strzelców Konnych, rozsiani po całym świecie.

Sztandar już ziemia zwróciła, a teraz wołamy o zwrot prochów człowieka, który ten sztandar schował, aby człowiek ten został pochowany w sposób godny, jak każe zwyczaj.

Może ktoś z czytelników słyszał o tej tragicznej historii i pomoże rozwiązać zagadkę, wskazując, gdzie został pochowany W. Dowgiel.

Informacje prosimy kierować do redakcji "Głosu znad Niemna", do popa cerkwi i księdza z kościoła w Rosi.

Dotarła do mnie wiadomość, że W. Stasiewicz po wojnie wrócił do Polski i w latach 70-tych zmarł w Opolu. Nie posiadamy natomiast żadnej informacji o Kaleńczuku.

Zenon MATRASZEK
Kutno

CZYTELNICY PISZĄ

✉ Chcę powiadomić redakcję, że Waszą gazetę otrzymujemy nieregularnie. Zdarza się, że kilka egzemplarzy naraz otrzymujemy dopiero w końcu miesiąca. Chciałoby się, by prasa docierała do nas regularnie. Przecież nie mieszkamy na bezludnej wyspie.

Leokadia GOMZA
wieś Ostrowy, rejon stołpecki

✉ Bardzo lubimy Waszą gazetę. Jesteśmy ludźmi w podeszłym wieku, wiele czasu poświęcamy pracy w ogródku. Chcielibyśmy, by w gazecie były zamieszczane materiały dotyczące uprawy roślin ogrodowych, porady dla działkowca i in.

MATUSIEWICZ
Wołkowysk

✉ Za pośrednictwem gazety, chcę wyrazić głęboką wdzięczność i szacunek pani doktor Ninie Romańczuk, która wykonuje dużo pracy dla ZPB.

Byłam bardzo wzruszona i zaskoczona, kiedy p. doktor odwiedziła mnie podczas mojej choroby. Dostałam witaminy i lekarstwa, których u nas brakuje. Nie tylko mnie, a i innych członków Związku Polaków odwiedza i pomaga p. doktor. W związku z tym chcę ślicznie podziękować, złożyć najserdeczniejsze życzenia i życzyć sukcesów w pracy oraz życiu.

Z uszanowaniem

L. KWASZNINA
Pińsk

✉ Szanowna Redakcjo!

W dniach 27-30 stycznia 1995 r. w Białej Poldlaskiej występował Artystyczny Zespół "Gerbera" z Brześcia.

Zespół prowadzi Pani Maria Sulima, Prezes Klubu Kobiet Polskich przy Związku Polaków na Białorusi. Zespół w składzie:

- Pani Helena Giczko - akompaniament
- Pani Natalia Klimowicz - śpiew
- Pani Maria Sulima - poezja

prezentował cykl koncertów z okazji "5 spotkań z kolędą i postorałką".

Grupa prezentuje bardzo wysoki poziom, ich piękne głosy i osobowości zasługują na opiekę i popularyzację.

Andrzej BORYS
zastępca prezydenta miasta Białej Podlaskiej

STRONA MŁODZIEŻOWA

BRAVO

ŚLADAMI MICKIEWICZA

W piękną styczniową niedzielę wybraliśmy się na wycieczkę autokarem do Nowogródka - miasteczka Adama Mickiewicza. Wycieczkę zorganizowało nam kierownictwo ZPB w Grodnie. Jest to miejsce, które winien poznać każdy, komu bliska jest postać wielkiego wieszcza, jego życie i twórczość. Dzień ten był przepiękny i podziwialiśmy uroki zimy z okien autokaru. Nowogródek usytuowany jest malowniczo, zupełnie pokryty śniegiem urzekł nas swoim pięknem. Pierwsze kroki skierowaliśmy w stronę wspaniałego pomnika, ufundowanego naszemu Rodakowi przez władze polskie i białoruskie w 1992 r. Przed wyjazdem na wycieczkę zapoznaliśmy się w twórczością tego niezwykłego poety i stojąc na wzgórzu, oddaliśmy hołd wielkiemu romantykowi. Następnie udaliśmy się do muzeum i tam przewodniczka przybliżyła nam jeszcze bardziej tę postać. Byliśmy zainteresowani eksponatami, jakie zgromadzono i którymi wyposażonu muzeum. Ubolewaliśmy nad losem wielkiego Rodaka, podziwialiśmy jego hart ducha, wielkie umiłowanie Ojczyzny i nieprzeciętne zdolności poetyckie. Mieliśmy okazję czytać jego rękopisy w postaci listów, wyrażających tęsknotę i miłość za rodziną i krajem, oraz fragmenty ballad, romansów, epopei. Wzbogaceni duchowo udaliśmy się nad Świteź. Wspominaliśmy utwory, powstałe nad tym uroczym jeziorem. . Wszyscy marzyliśmy, aby to miejsce ujrzeć jeszcze raz wiosną, albo latem. Po krótkiej przechadzce w promieniach słońca, wróciliśmy do miasta, żeby zwiedzić kościół, w którym był ochrzczony Mickiewicz. Po krótkim odpoczynku pożegnaliśmy się z naszym wieszczem i jego miasteczkiem, udając się w drogę powrotną. Byliśmy zadowoleni, a jednocześnie wzruszeni, że mogliśmy zwiedzić miejsca tak bliskie naszemu wielkiemu poecie. Pozostały nam piękne wspomnienia, za które dziękujemy kierownictwu ZPB, opiekunom i wyrozumiałemu kierowcy, Panu Józefowi Kojcie.

Wdzięczni słuchacze Liceum przy ZPB w Grodnie



Oto nasz zespół, który przygotował pierwszą "Stronę Młodzieżową". Nazywamy się: Ania Bubko, Irena Bogdziewicz, Tania Szreiter , Ela Piełuć (siedzą) Irena Dajnowicz, Jana Iwaniszewska, Aleksander Bezzubow, Alina Kazimirczyk, Andrzej Iwanow-Kolakowski.

Rówieśnicy, Wasze opinie, propozycje i listy prosimy nadsyłać na adres Redakcji. Czekamy na waszą współpracę. Cześć! **Fot. Michał Aniszczenko**

CO TO JEST MIŁOŚĆ

W Polskim Liceum Niedzielnym zadaliśmy pytanie "Czym dla Państwa jest miłość?" Oto odpowiedzi, jakich nam udzielono:

Sasza: wszystkim;

Losza: dla mnie miłością jest Tania;

Ania: dla mnie miłość jest piękną częścią mojego życia;

Irena: miłość to kula, która trafia w serce, bije po kieszeni i wychodzi bokiem;

p. Danuta Kramarska: -Miłość jest najważniejszym uczuciem w życiu każdego człowieka, które łączy ludzi bardzo sobie bliskich. Jest to chęć ustawicznego przebywania z drogą sercu osobą, dzielenie się z nią problemami i wspólne ich przeżywanie. Miłość to nie tylko branie, ale przede wszystkim dawanie z siebie tego, co jest w nas najlepsze;

p. Danuta Więckowic: - Porozumienie wzajemne. Człowiek nie może żyć bez drugiej osoby. Umie wszystko przebaczyć;

p. Teresa Kryszyń: - Czułość, serdecznośc, wzajemny szacunek, poszanowanie drugiej osoby. Chęć zrobienia dla tej osoby czegoś więcej, niż możemy w zamian od niej otrzymać;

Sasza: - Miłość, to jest stan, kiedy bez ukochanego człowieka nie możesz przeżyć ani jednego dnia. Miłość to dawanie, a nie branie;

Tania: - Jeżeli rzucasz wszystkie sprawy po to, żeby zobaczyć miłego sercu człowieka, to jest miłość;

Ola: - Osobiste uczucia. Pocałunki bez końca, wagary,słońce i kwiaty;

Alina: - Miłość - to wojna, gdzie bieda pokonanym.

ROXETTE

Roxette - to sympatyczne duo zawojowało świat i to początkowo wbrew wszystkim i wszystkiemu. Gdy bowiem zwrócili się młodzi Szwedzi do wytwórni EMI z propozycją nagrania debiutanckiej płyty, bossowie z centrali odmówili, twierdząc, iż sukcesów ABBY nikt nie będzie w stanie powtórzyć. W tej sytuacji Marie i Per, po długich namowach, uzyskali akceptację bosów szwedzkiej delegatury wspomnianej firmy fonograficznej i tak krążek się ukazał. W prywatnym bagażu przeleciał Atlantyk i znalazł się w rękach kilku DJ popularnych stacji radiowych. Gdy muzyka poleciała w eter, Amerykanie oszaleli, dyrekcja EMI przeprosiła zespół, a Roxette błyskawicznie znaleźli się na topie chyba wszystkich list przebojów. W ten sposób ponoć niemożliwe stało się jednak możliwym.

Kim są Roxette? Roxette są parą, którą wiąże jedynie estrada. Zarówno Gun Marie Fredrikson, jak i Per Makan Gessle mają swoje życie prywatne i bardzo sobie je chwalą. Dlatego wszelkie spekulacje, dotyczące ich rzekomego romansu, są bezpodstawne. Marie była uczennicą raczej kiepską, dlatego dość wcześnie zakończyła swoją edukację, imając się różnych zawodów, zaś najdłużej pracowała w teatrze. W 1980 r. nawiązała współpracę z zespołem Strul, potem założyła własną kapelę Mamas Barn, z którą nagrała swoją pierwszą płytę. Potem, już solo, wydała jeszcze trzy albumy, aż w końcu związała się z Perem.



Per w kolei, odnosił w szkole same sukcesy i dlatego ciało pedagogiczne nie miało nic przeciwko temu, aby założyć zespół. Formacja nazywała się Graperock i umilała uczniom i nauczycielom szkolne bale oraz uroczystości. Hobby z czasem przerodziło się w życiową pasję, a słuszność wyboru estradowej kariery potwierdzały pierwsze komercyjne sukcesy, jak choćby wysokie notowania nagranych przez Pera płyt. Czas przełomu nastąpił jednak wtedy, gdy wspólnie z Marie nagrał The Look.

WIADOMOŚCI MUZYCZNE

Dookoła Świata - ostatni singel EAST 17, jest wysoko notowany na brytyjskich listach przebojów. Postanowiono w chłopaków sporo zainwestować. Na film promujący płytę, firma wydała prawie 100 tys. funtów, ponad dwa razy więcej, niż kosztuje przeciętny videoclip. Toni Montower, John Hendry, Brion Hardey i Torry Coldwell śpiewają na video w spokojnym stylu ulicznym, który zaprowadził East 17 (nazwa zaczerpnięta z kodu pocztowego oznaczenia rejonu Londynu) na muzyczną mapę świata.

KRZYSZTOF IBISZ

Stympatię telewidzów zdobył za sprawne i dowcipne prowadzenie programu "Czar par". Dziewczyny uwielbiają go, bo jest młody, przystojny i zawsze uśmiechnięty. Stara się też podobać najmłodszym widzom. Jego głosem przemawia do nich szalony wynalazca Migotek z "Muminków". Pan Krzysztof bardzo odpowiedzialnie traktuje tę rolę.

NASZE MARZENIA

Wielu z nas było nie raz w Polsce, widziało życie młodzieży polskiej, uczestniczyło w nim. O życiu w Polsce marzy każda polska dziewczyna poza granicami swego kraju ojczystego, bo życie w Polsce jest bardziej ciekawe, niż życie ludzi narodowości polskiej na tych terenach.

Polską młodzież dręczy to, że tak mało rodziców chce, aby ich dzieci uczyły się w polskiej szkole, rozmawiały między sobą po polsku, czatały polskie książki. Dlatego wszyscy staramy się, żeby na naszej Grodzieńszczyźnie jak najwięcej ludzi zwróciło się do swojej mowy ojczystej, do swego narodu, do tradycji swej kultury.

Tak, każda polska dziewczyna myśli o odrodzeniu polszczyzny. Każda marzy w przyszłości o założeniu rodziny, o otrzymaniu dobrego wykształcenia, dobrego zawodu. Takie więc są te marzenia, nie wszystkie z których stają się rzeczywistością, ale zawsze można sobie powiedzieć i trzeba wierzyć w swoją szczęśliwą gwiazdę.

Helena SZARKOWSKA

SUKCES GRODZIEŃSKIEGO CHÓRU

Chór "Głos znad Niemna" został zaproszony do Mińska. 11 lutego 1995 r. chór wyjechał, a wraz z nim pojechaliśmy i my. Ponieważ nie wszyscy z nas znali historię powstania zespołu i jego repertuar, zdecydowaliśmy się przeprowadzić wywiad z p. Wiktorem Adamowiczem, kierownikiem chóru.

- Chcielibyśmy się dowiedzieć czegoś bliższego o Panu. Proszę nam opowiedzieć o sobie.

- Przepracowałem 32 lata w Pedagogicznej Uczelni Muzycznej. Pracowałem w chórze "Echo Grodna". W przeszłości miałem zawsze jakieś swoje zespoły, ale przez wiele lat marzył mi się wielki chór. Moje marzenia spełniły się i w 1994 r. powstał chór "Głos znad Niemna".

- A ile występów odbył chór "Głos znad Niemna"?

- Mieliśmy ponad 40 koncertów.

- Jaki jest Pana stosunek do muzyki współczesnej, szczególnie zaś zachodniej?

- Nie mam nic przeciwko muzyce współczesnej, ale uwielbiam muzykę klasyczną, np. Chopina, Schuberta, Beethovena itd.

- Jakie utwory weszły do repertuaru chóru?

- W naszym repertuarze znajduje się około 30 piosenek, m.in. "Polskie kwiaty", "Hej, sokoły"...

- Czego chciałby Pan życzyć polskiej młodzieży i młodzieży w ogóle?

Grodzieński chór występował w katolickiej katedrze w Mińsku, a także w Domu Weteranów. Odniósł on wiele sukcesów wśród Polaków Mińska.

Musimy rozwijać kulturę polską i polskie obyczaje na Białorusi, aby one nie zaginęły.

Na zakończenie rozmowy, Pan W. Adamowicz podkreślił, że w perspektywie jest zorganizowanie chóru młodzieżowego, a więc zapraszamy.

Rozmawiali:

Tania SZREITER, Sasza BIEZZUBOW, Alina KAZIMIRCZYK

WSPOMNIENIA

OD SERCA - DO SERCA

Zdawało się, że tej wiosny 1939 r. nic nie zapowiadało zbliżającej się biedy. Grzegorz Baran i jego rówieśnicy z Szczeczynowa i innych podmiejskich wsi, zostali powołani do wojska. Była to rzecz honorowa dla każdego młodego człowieka.

Trafił Grzegorz do 81 pułku piechoty, który stacjonował w Grodnie. Koszary znajdowały się nad Niemnem, niedaleko od rodzinnej wsi. Poczucie obowiązku, bliskości rodziny, pomagały przezwyciężać pierwsze trudności, związane ze służbą wojskową. I raptem - wojna.

- Nasz pułk w pierwszych dniach wojny, - opowiada p. Baran, - został skierowany na front. Chrzest bojowy mieliśmy pod Częstochową.

W tym czasie Stalin wydał rozkaz zagarnąć Polskę ze Wschodu. Nóż w plecy bywa zawsze bardziej śmiertelny, niż czasami kula w piersi. Dzisiaj dobrze wiemy, jak kłamliwe i zdradzieckie charaktery posiadała zgraja stalinowskich współtowarzyszy i ich niedawni, a nieraz i obecni spadkobiercy.

A wówczas, w 1939 r., część ludzi spodziewała się czegoś innego, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że na cały świat rozbrzmiewały zapewnienia o pokojowych dążeniach ZSRR.

Żołnierze dzielnie walczyli. A to, że tak skąpą wiedzę mamy o tym, jak walczyli nasi dziadkowie i ojcowie, zawdzięczamy bolszewickiej polityce. Książki, które były wydawane w Polsce i zawierały prawdę o tamtych czasach, zaczęły docierać do nas dopiero teraz.

- Nie pomogło męstwo żołnierza, - kontynuuje opowiadanie p. Baran. Siły były nierówne, trafiliśmy do niewoli. Wywieźli nas do Niemiec, trzymali w obozach, karmili źle. Brakowało należytej opieki lekarskiej.

Mój rozmówca opowiada o pracy w kamieniołomach. Ciężka praca. Należało ręcznie za pomocą młota i stalowego pręta drążyć otwory w skale, później zakładano ładunek i odpalano. A karmili nędznie - postna zupa i kilka kartofli.

- Pewnego razu odmówiliśmy przyjmowania takiego posiłku, myśleliśmy, że nasz łagodny bunt da wyniki. Żadnej reakcji nie było. Głodni musieliśmy iść do pracy na błotach i na dodatek jeszcze śpiewać.

- Naradziwszy się, postanowiliśmy nie przyjmować pokarmu wieczorem, jeżeli okaże się on taki sam, jak w dzień. Rzeczywiście okazało się, że na kolację wydano nam tę samą zupę i ziemniaki. Na drugi dzień przybyli przedstawiciele władz obozowych i wyżywienie nieco się poprawiło. Ale jak się okazało, nasza radość była przedwczesna. Gdy władze odjechały, wszystko pozostało tak, jak było poprzednio.

Próbowaliśmy ucieczki. Pierwsza próba nie powiodła się. Za drugim razem poszczęściło się. Wróciłem do Szczeczynowa, ale z kolei Niemcy wyłapali młodzież na roboty do Niemiec. Musiałem ukrywać się u cioci w Zagorcach.

Po wojnie p. Baran nie gardził żadną pracą. Pracował w jednostkach garnizonu wojskowego w Grodnie, w Akademii Rolniczej, w służbie zdrowia, służbie ochrony mienia państwowego. Miał złote ręce.

Dzisiaj p. Grzegorz, jak i wielu innych weteranów wojny i pracy, jest w rozpaczliwej sytuacji. Przeżył wiele gorzkich chwil, kiedy to nas, uczestników walk we wrześniu 1939 r., nie zaliczono do grona uczestników wojny z faszyzmem. Obecnie takie zaświadczenie otrzymał.

Co się zaś dotyczy strony polskiej, to pragnę zaznaczyć, że oceniła ona należycie męstwo żołnierza - uczestnika bitwy pod Częstochową. Z dumą pokazał mi medal "Za udział w wojnie obronnej 1939 r.", oraz zaświadczenie wydane 21 października 1993 r. i podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsę. Polski rząd zdołał odszukać w cudzym kraju swoich weteranów i należycie uhonorować.

A w swoim kraju? Nędzna emerytura, której nie wystarcza na godne życie. Nie ma w tym nic dziwnego, że dzisiejsza młodzież wyciąga z tego odpowiednie wnioski. Nie ma ona godnej postawy obywatelskiej. Wykorzystując obecną sytuację, kradnie, spekuluje, rabuje słabszych, byle smacznie zjeść, dobrze wypić, z szykiem mknąć w "mercedesie", a najbardziej przewidujący legalizują zdobyte środki, nabywając nieruchomości, stają się udziałowcami różnych spółek i banków.

Widzimy, jak młodzi chłopcy nie mają chęci służyć w wojsku. Słowa "obrońca Ojczyzny" budzą wśród nich jedynie śmiech. Co jest przyczyną tego? Widocznie szanować pamięć o wojnie uczyli ich ci, którzy sami się tego nie nauczyli należycie, chociaż na pierwszy rzut oka wydawało się, że wszystko jest w porządku. Zapytałem o to pana Grzegorza. Okazało się, że podczas obchodów kolejnych rocznic wyzwolenia Białorusi i Grodna, oraz w Dniu Zwycięstwa, nie docierają do niego powinszowania i prezenty ani od władz, ani od kolektywu, z którym przez dłuższy czas pracował.

Dzieje się krzywda, naprawdę wielka krzywda.

Ale jak by tam nie było, człowiek ten ma wielką przewagę nad niektórymi naszymi współziomkami. On i jego żona pani Wincentyna, wspólnie wykonali swój obywatelski obowiązek, zachowali w rodzinie odwieczne tradycje tej ziemi, które obecnie przejmują jako spuściznę ich wnukowie.

Począwszy od września 1939 r., a później od lata 1944 r. Grodno, jako duże miasto i centrum obwodu, odczuwało nacisk przybyszów ze Wschodu, wojskowych i cywilów, których skierowano, by kształtowali tu sowieckie społeczeństwo. Objęli oni wysokie stanowiska i rozmawiali wyłącznie po rosyjsku. Za ich przykładem poszło wielu miejscowych, nie kryjąc swoich osobistych sympatii do bolszewików, spodziewając się, że im również kapnie jakaś niezła posadka. Takim sposobem był wyrugowany ojczysty język polski.

- Przez cały czas pracowałam w szpitalu, - wspomina pani Wincentyna. - Gdy odbierają człowiekowi mowę ojczystą, człowiek staje się jakby głuchoniemy. Nie chcieliśmy stać się takimi. Na oczach "naczalstwa" staraliśmy się mówić, tak jak oni. Ale jak tylko odejdą - rozmawialiśmy po swojemu. Zbierzemy się, kobiety, gdzieś w kąciku i tak nam jest dobrze od ojczystych słów. Do dziś w domu, z sąsiadami p. Wincentyna rozmawia po polsku.

- Z lat dziecinnych język polski wszedł do mego życia, - opowiada jej córka, Weronika. - Nauczyłam się czytać i pisać. Co prawda później, gdy przyszło mi wyjechać z domu na studia, nie było z kim rozmawiać, to co znałam zaczęłam zapominać.

Tradycje, obyczaje i wiara są święcie przechowywane w rodzinie państwa Baranów. Pomaga to im pozostać zawsze ludźmi sumiennymi, życzliwymi i otwartymi.

Gdy córka wychodziła za mąż, panował jeszcze walczący ateizm, daleko było jeszcze do "pierestrojki". Aktywiści panującej ideologii, wywodzący się z szeregów KPZR i WLKSM, pilnie śledzili, by dzieci nie chodziły do kościoła, by młodzi ludzie nie brali ślubów, nie chrzcili dzieci. Ci, którzy nie przestrzegali zasad komunistycznej "moralności", trafili na odpowiednią czarną listę: informacje o ślubach i chrztach skierowano do miejsc zatrudnienia, a tam już rozpoczynało się "maglowanie" w komitecie partyjnym lub komsomolskim. Później ci, którzy się narazili nie mogli już trafić do grona przewodników pracy lub nauki, otrzymywać premie, zajmować wyższe stanowiska w zakładach pracy. Mówiąc krócej - byli ograniczani w prawach obywatelskich, zadeklarowanych przez Konstytucję. A przed nimi było przecież całe życie...

Weronika i Borys Romanienko nie ulękli się prześladowań. Brali ślub, co prawda nie w swoim kościele Farnym, lecz w Druskiennikach. Później chrzcili dzieci, już w Grodnie.

W 1990 r. obie te rodziny wstąpiły do ZPB. Weronika zaczęła działać aktywnie na rzecz odrodzenia nauki języka ojczystego. Średni syn pobiera naukę języka polskiego w szkole Nr. 24.

Borys Romanienko brał udział w porządkowaniu cmentarza, wykonywał inne zlecenia.

- Co prawda, - mówi p. Weronika, - ostatnio nie możemy brać, jak poprzednio, udziału w imprezach urządzanych przez ZPB.

Jest to zrozumiałe ze względu na to, że państwo Romanienko mieszkają oddzielnie od rodziców, mają małe dzieci, którym należy się opieka.

Lecz od serca do serca przekazywana jest świadomość, kim oni są, gdzie są ich duchowe korzenie. Takich rodzin jak państwo Baranowie i Romanienko, znajduje się na Grodzieńszczyźnie coraz więcej i więcej. Świetlista fala odrodzenia uskrzydla nasze serca.

Ryszard KARACZUN

BÓL SERCA

U każdego Polaka była w secu blizna
Gdy ze Wschodu chmura zaćmiła Ojczyznę
Szarzy bolszewicy - to komuny plemię
Które podeptało naszą świętą ziemię.

Zaczęły się represje i inne znęcanie,
Zabrano nam wszystko - do kołchozu gnano,
Zabrano nam wozy i konie, i woły,
Zabrano nam ziemię, spichrze i stodoły.

Niszczyli kościoły, deptali obrazy,
Nie było straszniejszej ospy i zarazy,
Ta bestia czerwona, ten naród zhańbiony.
Pełzł przez naszą ziemię jak smok trzygłowy.

Dla nas, jak na cmentarzu i przy mogile,
Właśnie w takim smutku przechodzą chwile,
One się tak wloką, jak wąż po trawie,
Który swoim sykiem wstręt u wszystkich sprawia.

Maria JUREWICZ

Michałówka

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

ODCINEK VII

Sprzymierzeniec

W pakcie, który Sikorski podpisał z Majskim w Londynie, w dniu 30 czerwca 1941, Rosja wyrzekła się zmian terytorialnych w Polsce, przewidzianych paktem nazistowsko-sowieckim z 1939 roku. Następnie Rosja zgodziła się na wznowienie stosunków dyplomatycznych z Rządem Polskim w Londynie, na pomoc w tworzeniu Armii Polskiej na ziemi sowieckiej pod dowództwem operacyjnym ZSRR i na udzielenie "amnestii" wszystkim obywatelom polskim, pozbawionym wolności na terenie Rosji. "Wartościowy wkład do sprawy aliantów" - powiedział z entuzjazmem Eden o pakcie Sikorskiego i Majskiego. W tym samym czasie Eden wysłał do Sikorskiego memorandum i umieścił w nim zdanie, które miało odtąd nękać sumienie Brytyjczyków: "Pragnę również zapewnić Pana, że Rząd Jego Królewskiej Mości nie uznaje żadnych zmian terytorialnych, które zaszły od sierpnia 1939 roku".

Generał Sikorski wysłał niezwłocznie odpowiedź, bo miał powody, aby wątpić w szczerość rosyjskich intencji terytorialnych odnośnie Polski. "Rząd Polski przyjął do wiadomości list Waszej Ekscelencji, z dnia 30 czerwca 1941 roku", pisał Sikorski, "i pragnę wyrazić szczere zadowolenie z oświadczenia, że Rząd Królewskiej Mości nie uznaje zmian terytorialnych, które zaszły w Polsce po sierpniu 1939 roku".

Nagą prawdą było jednak to, że nie byliśmy w stanie przygwoździć Majskiego w sprawie stanowiska Rosji odnośnie przedwojennych granic wschodnich. Domagaliśmy się uznania granic z 1921 roku, nazywając je po imieniu, a nie zwykłego przekreślenia linii Ribbentrop-Mołotow. W dodatku walczyliśmy przeciw wstawieniu słowa "amnestii" w treść porozumienia, bo słowo to sprawiało wrażenie, że Rosja postępuje wspaniałomyślnie zwalniając 1 500 000 obywateli polskich, których wywiozła jako niewolników.

Nie przyjęto naszych argumentów i w konsekwencji nie mogliśmy już podnieść naszych głosów. "Jedność aliantów" była naszym kneblem. Na znak protestu, trzech członków naszego rządu podało się do dymisji. Reszta z nas pozostała w nadziei, że złowróżbne implikacje umowy mogą być zmienione. Zgodziliśmy się na porozumienie w tej formie, w jakiej było przygotowane bo wiedzieliśmy, że życie 1 500 000 miliona Polaków w Rosji było zagrożone. Bez umowy nie byłoby odnowienia stosunków polsko-sowieckich: nie byłoby oficjalnego rządu, który mógłby walczyć o więzionych tam Polaków, którzy w myśl sprawiedliwości rosyjskiej, mogli być skazani jako szpiedzy wroga. Generał Sikorski, zarówno wielki mąż stanu i żołnierz, wierzył głęboko, że rozwiązaniem tego problemu będzie braterstwo broni. Marzył on o dniu, kiedy to Armia Polska, zreorganizowana w Rosji, będzie walczyła u boku Armii Czerwonej i w walce przeciwko wspólnemu wrogowi obie grupy poczują się braćmi.

Mając to na uwadze, Sikorski doprowadził do zawarcia polsko-sowieckiej umowy militarnej. Podpisano ją w Moskwie 14 sierpnia 1941 roku. Paktem tym ustalono, że Armia Polska będzie niezwłocznie zorganizowana na terenie Rosji; że armia ta będzie częścią niezależnych sił Polski; że żołnierze polscy w Rosji otrzymają żołd, wyżywienie i utrzymanie przyznane żołnierzom Armii Czerwonej; i że Rosja wspomagana przez ten sam Lend-Lease, który Polska miała otrzymać od Stanów Zjednoczonych, wyekwipuje i zaopatrzy w żywność Armię Polską w Rosji.

Stanisław Kot, mimo złego stanu zdrowia, poleciał ponad okupowaną przez Niemcy Norwegią, aby objąć w Rosji stanowisko naszego ambasadora. Zajmował się tam sprawą zwolnienia i zaopatrzenia mas Polaków więzionych w Sowietach. Generał Władysław Anders, zamianowany przez generała Sikorskiego naczelnym dowódcą Polskich Sił Zbrojnych w Rosji, przemierzał w tym czasie ten kraj w poszukiwaniu swoich dawnych żołnierzy i innych Polaków zdolnych do walki. Obaj, Kot i Anders, znaleźli się od razu w kłopotach. Dekret z dnia 12 sierpnia 1941 r, podpisany przez Kalinina, był dostatecznie jasny: "Prawem amnestii objęci są wszyscy obywatele polscy na terenie Sowietów, którzy pozbawieni są w tej chwili wolności, jako jeńcy wojenni lub z innych powodów". A jednak Kot zawiadomił nas wkrótce, że wielu komendantów obozów odmawiało wydania mężczyzn i kobiet, których zatrudniano jako niewolników. Anders był zdziwiony, że tylko nieznaczna ilość oficerów polskich zameldowała się do niego, gdy wysłał zawiadomienie do różnych obozów jeńców wojennych, że armia polska organizuje się na ziemi sowieckiej. W Moskwie przedstawiciel Czerwonego Krzyża był trzykrotnie odprawiany, gdy próbował uzyskać zezwolenie na zaopatrzenie w żywność, ubranie i lekarstwa polskiej ludności cywilnej, którą zwalniano z więzień. Władze sowieckie nie robiły tajemnicy, że traktowały Czerwony Krzyż jako obcą agencję zajmującą się szpiegostwem i wtrącaniem się w prywatne sprawy ZSRR.

Taka postawa naszego nowego sprzymierzeńca w stosunku

do narodu, który chciał mu jedynie nieść pomoc, stała się wkrótce przyczyną alarmu. Spodziewaliśmy się oczyszczenia atmosfery po spotkaniu na oceanie Roosevelta i Churchilla, którego wynikiem była Karta Atlantycka. Naturalnie nasze nadzieje wzrosły, gdy Rosja wkrótce zatwierdziła ten górnolotnie sformułowany dokument. Karta ta jest oczywiście wszystkim znana. Zacytuję więc tylko urywki i wyjątki z potwierdzenia danego jej przez ZSRR, aby tym bardziej podkreślić jej bezużyteczność tam, gdzie chodziło o Polskę. Karta zawierała postanowienia, że "nie będzie żadnych zmian terytorialnych bez wolno wyrażonej zgody mieszkańców" i "prawo wszystkich ludzi" do wybierania sobie takiej formy rządu, pod jakim zechcą żyć. Przyrzekała też, że "suwerenne prawa i autonomia zostaną przywrócone tym, którzy zostaną ich siłą pozbawieni".

CDN

13, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

17.15. Тэлебачанне — школе. Сустрэча з маршам. 17.30. «Кантакт». Публіцыстычная праграма (Гр.). 18.00. Навіны (з сурдаперакладам). 18.10. На добры лад. Тэленарыс. 18.20. «Наш вечны зніч». Роздум аб лёсе роднай мовы. Частка 1-я. 18.50. Вытокі. Урокі беларускай мовы. 19.00. Ты — дзень. Інфармацыйная праграма (Гр.).19.30. «Наш вечны зніч». Частка 2-я. 20.20. Люстэрка Сі-эн-эн. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка».21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.10. Спартыўны тэлекур'ер. 22.30. Радавод. 23.05. Навіны. 23.25. «Двое на востраве слёз». Мастацкі фільм. 1.00. Пад купалам Сусвету. 23.25. «Двое на востраве слёз». Мастацкі фільм.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Ты помнишь, товарищ... 9.30. Вот на пути село большое... 14.00. Предприниматель. 15.00. Звездный час. 15.40. Кукла моей мечты. 16.00. Кукла моей мечты (продолжение). 16.20. «Элен и ребята». 16.50. Мир сегодня. 17.00. У всех на устах. 17.30. В эти дни, 50 лет назад. 18.00. Час пик. 18.25. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. Серебряный шар. Ведущий В. Вульф. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Встреча с А. И. Солженицыным. 20.55. Гол. 21.25. Ван Дамм, Ван Дамм... Авторская программа В. Молчанова. 22.05. Вокзал мечты. Ю. Башмет. 23.00. Магик-шоу. 23.30. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

16.50. Сказки для родителей. 17.20. Репортажи с мест. 17.30. Спасение 911. 18.25. Устами младенца. 19.00, 22.00. Вести. 19.25. Подробности. 19.35. «Кража драгоценностей в Гранд-Метрополитене». Фильм из сериала «Эркюль Пуаро». 20.40. Репортер. 21.00. Без ретуши. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. «Экран криминальных сообщений. 22.55. «Гонка за жизнью». Худ. фильм. 6-я серия. 23.45. Экзотика.

ПОЛЬША-1

7.00. Спортивная аптека. 7.05. Кофе или чай? 9.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Программа для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультфильм. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 10.55. Английский язык для детей. 11.05 «Доктор Квинн». Сериал. 11.50, 16.10, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. Программа о животных. 12.20. Что меня беспокоит. 12.30. Репортаж. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Школы в Европе. 14.05. Зеленым вверх. 14.35. Док. фильм. 15.00. Пейзаж. 15.10. И тело, и дух. 15.30. Ниша. 16.30. Альтернативы. 17.25. Суперобучение. 17.35. Играй с нами. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Публицистическая программа. 19.10. «Марфи Браун». Сериал. 19.35. Спортивная студия. 20.00. Вечеринка. 21.10. Телетеатр. 23.05. Пульс дня. 23.20. Неделя президента. 23.30. Тележурнал. 00.15. «Сумасшедшие жены». Худ. фильм. 02.05. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Комедийный сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30, 13.00, 18.00. Док. сериал. 11.00, 15.50, 16.00. Мультсериал. 11.25, 20.00. Телетурнир. 11.50. Сообщество в культуре. 12.20. Репортаж. 12.50. Краковские легенды. 14.20. «Волшебник с улицы Вязов». Сериал. 15.10. Музыкальный журнал. 15.55. Приветствие. 16.30. Мультхобби. 17.00. Аппетит на здоровье. 17.30. Тележурнал. 20.35. Программа для детей. 21.00, 23.20. Фестиваль Вроцлав-95 22.35. «Остановка Аляска». Сериал. 00.30. Международный журнал репортеров. 01.05. Симфонический концерт.

14, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. «Лясныя казкі». Мультфільм. 8.05. Студыя «Палітыка». 8.20. Люстэрка Сі-эн-эн. 8.35. Вертыкаль. Пошта Прэзідэнта. 8.55. Дзень стагоддзя. 9.00. Тэлебачанне — школе. Сустрэча з маршам. 9.15. «Тры крымінальныя гісторыі». Мастацкі фільм. 10.10. «Прынц-прывід». Маст. фільм з субцітрамі. 11.25. «АВС—клуб». Англійскую мову вучым самі. 11.40. Юны кампазітар Дзінара Мазітава. 11.50. Сустрэча з народным паэтам Беларусі Рыгорам Барадуліным. 12.50. Тэлесябрына. Імгненне шчырасці. 13.10. «Людзі на балоце. Палеская хроніка». Маст. фільм. 1-я серыя. 16.20. «Жыццё кліча», «Язэп Драздовіч».Дак. фільмы. 16.50. «Народная трагедыя». Васіль Быкаў і яго аповесць «Знак Бяды». 17.30. «Беларускі ліцэй». Дак. фільм. 18.00. Тэатральныя сустрэчы. Творчы вечар заслужанага артыста Р. Аляксандра Марцынюка. (Гр.). 18.40. Дзённік Прынёмання (Гр.). 18.55. Тэлевізійны кабінет улады. (Гр.). 19.30. Каланс. Праграма для дзелавых людзей. 20.00. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 20.30. Студыя «Эксклюзіў». «І гэта жыццё?». 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Кліп-канцэрт. Іосіф Кабзон. Вячаслаў Малежык. 21.55. «Тры крымінальных гісторыі». Маст. фільм. 23.05. Навіны. 23.25. Пад купалам Сусвету. 23.50. Эканамікст.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.45. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Лыжный спорт. Чемпионат мира. 14.00. Предприниматель. 15.00. Веселые нотки. 15.30. Волшебный мир, или синема. 16.00. Джэм. 16.25. «Элен и ребята». Сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Русская линия. 17.30. Загадка СБ. 17.40. Документы и судьбы. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. Мы. Авторская программа В. Познера. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Из первых рук. 20.55. «Русский роман». Худ. фильм. 1-я серия. 22.15. Ситуация. 22.55. «Сны замка». Муз. программа. 23.50. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 10.25. Торговый дом. «Необходимые вещи». 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 13.45. «Осиное гнездо». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. «Жеребец — плут». Худ. фильм. 1-я серия. 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...». 16.50. Хозяин. 17.20. «Никто не забыт». 17.25. Лыжный спорт. Чемпионат мира. 18.05. L-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Ночь коротка». Худ. фильм. 21.05. Футбол. Кубок УЕФА. «Ювентус» (Турин) — «Айнтрахт» (Франкфурт-на-Майне). 1-й тайм. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Футбол. «Ювентус» (Турин) — «Айнтрахт» (Франкфурт-на-Майне). 2-й тайм. 23.30. «Бал прессы».

ПОЛЬША-1

7.00. Спортивная аптека. 7.05. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Первые поцелуи». Сериал. 9.30, 17.25. Программа для детей. 9.55. Гимнастика. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05. Сериал пр-ва США. 11.45, 16.00, 02.30. Музыкальная программа. 12.00. Рынок труда. 12.20. Приглашение к столу. 12.30. Киножурнал. 12.50. Сто лет. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Компьютерная школа. 13.55. Книга чудес техники. 14.10. Великие открытия в науке и технике. 14.25. Атом, звезды, жизнь. 14.40. Камни с той и не с той земли. 14.55. Счет математики. 15.10. кухня. 15.25. Джойстик. 16.30. Сами о себе. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Ария со смехом. 18.40. Спортивная студия. 19.05. Мультсериал. 19.30. Сенсация XX века. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Боже, благослови ребенка». Худ. фильм. 22.50. Пульс дня. 23.25. Сеймограф. 23.15. Люди, власть, деньги. 00.20. Док. фильм. 01.10. Искусство — неискусство. 01.30. Программа о поэзии. 01.40. Фольклорная программа. 02.05. Юбилейная программа. 02.20. Иные.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Новости. 8.50, 15.05, 18.00. Тележурнал. 8.55. Экономическая информация. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Радиороманс». Сериал. 10.00. Мир женщин. 10.30. Магия кино. 11.00. Фильм для детей. 11.25, 20.00. Телетурнир. 11.50. Телетеатр. 13.50. Мой маленький мир. 14.20. Запретная любовь». Сериал. 15.40, 16.00, 20.35. Мультсериал. 15.45. В чем дело? 15.55. Приветствие. 16.30, 21.50, 24.00. Спортивная студия. 17.00. Представления 80-х годов. 17.30, 23.00. Док. фильм. 18.10. Концерт в огне. 18.40. Католическая программа. 21.00. Публицистическая программа. 22.30. Экологическая программа. 22.40. Репортеры второй программы представляют. 01.05. «Бог высоко». Худ. фильм.

15, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. «І матчыных напеваў успамін». Фільм-канцэрт. 7.50. «Маё каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 8.50. «След лесу». Дак. фільм. 9.25. Фільм— дзецям. «Салдат і слон». 10.35. «Беларускія напевы». 11.05. Новыя вершы Яўгена Каршукова. 11.35. Свята танца. 12.15. «Людзі на балоце». Мастацкі фільм. 2-я серыя. 13.30. Тэатр «Дыяген» у Пінску. 14.25. Прэс-імпрэза. 15.00. Закон і ты. 15.30. «Піф-паф». Забаўляльная праграма. 16.45. Творчы партрэт народнай артысткі Беларусі Вольгі Клебановіч. 17.55. «Крок». «Своечасова». 18.25. Музычны антракт. 18.30. У нас дома. Праграма для сям'і. 19.05. Студыя «Палітыка». Тэлевізійная прэс-канферэнцыя. 20.05. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. 22.05. «Шануйце песні свае». Спявак Канстанцін Хурсан з вёскі Ласі Бабруйскага раёна. 22.25. «Даруй нам першае каханне». Маст. фільм. 23.30. Шоу-прагноз. 23.35. Пад купалам Сусвету. 23.45. Сталіца. Тэлечасопіс.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.05. Клуб путешественников . 14.00. Предприниматель. 15.00. Посмотри, послушай. 15.20. «Путешествие в прошлое». Мультсериал (США). 16.00. Тин-тоник. 16.20. «Элен и ребята». Сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. В эфире телерадиокомпания «Мир». 17.45. Кто есть кто. XX век. С. Рахманинов. 18.00. Час пик. 18.30. «Дикая Роза». Телесериал. 18.55. К 50-летию Победы. Телефильм «Брестское гетто». 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. «Русский роман». Худ. телефильм. 2-я серия. 22.05. Футбол. Лига Чемпионов. Пари Сен-Жермен (Франция) — Барселона (Испания). 00.05. Пресс-экспресс. 00.15. Футбол. Лига чемпионов. Обзор 3-х матчей.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Новости Эй-би-си. 8.25. Ключевой момент. 8.35. Без ретуши. 9.00. Клип-антракт. А. Укупник. 9.35. Худ. телефильм. «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 14.10. «Человек и океан». Док. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Студия «Рост». «Наш Пушкин». 16.05. Новая линия. «Дальний Восток». 16.45. «В этот день... 16.50. «Моя война». Л. В. Радыно. 17.20. Репортажи с мест. 17.30. «Лад» — галерея. 18.00. «Никто не забыт». 18.05. Непопулярная тема. 18.20. Своя игра. 19.25. Подробности. 19.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 20.30. «Нос». Юморист. программа. 21.05. Тихий дом. Программа С. Шолохова. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. «Чистые пруды». Худ. фильм.

ПОЛЬША-1

7.00. Спортивная аптека. 7.05. Кофе или чай? 9.00, 17.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 11.50, 16.00, 16.55. Музыкальная программа. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.00. «Слава». Сериал. 12.00. От колыбели до школы. 12.20. Энциклопедия. 12.30. Наше государство. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.40. Искусство. 13.55. Малая кухня. 14.20. Повести гномика. 14.30. Очевидное неочевидное. 15.00. Бетховен. 15.40. Курс для гитаристов. 16.30. Молодежный журнал. 17.25. Программа для детей. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Телетурнир. 18.50. Тележурнал. 19.05. «Юристы из города ангелов». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Свободная суббота». Худ. фильм. 22.00. Спортивная суббота. 00.25. «Как Сепи». Худ. фильм. 02.05. Современное кино.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.15. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Все, кроме любви». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.55. Приветствие. 16.00. Сериал пр-ва США. 16.30, 24.15. Спортивная студия. 17.00. Животные вокруг нас. 17.30, 21.00. Концерт. 18.00. Репортаж с кинофестиваля. 18.30. Киносеанс. 18.55. Розыгрыш лото. 20.00. Телетурнир. 20.35. Развлекательная программа. 21.50. Спорт. 22.35. Экспресс репортеров. 23.05. Театральная студия. 01.20. Белые животные.

16, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. Эканамікст. 8.00. Студыя «Палітыка». 8.15. Мультфільм. 8.30. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 9.00. «Крок». «Своечасова». 9.30. «Тры крымінальныя гісторыі». Маст. фільм. 10.25. Урокі Наталлі Наважылавай». 10.55. «Прыгоды маленькіх сяброў». Мультфільм. 11.35. Пратакол. Міжнародная праграма. 11.55. «Подых навальніцы». Маст. фільм. 1-я серыя. 13.15. Рок-айленд. Конкурсная праграма. 14.05. Відзьма-нявідзьма. 16.40. Культура Беларусі на пачатку XX стагоддзя. 17. 10. «Мсціслаў», «Каб квітнела каханне». Тэлефільмы. 17.40. Госці ў хату. Першыя пасяленні Карэлаў. 18.00. Навіны (с сурдаперакладам). 18.10. Слова. Мастацкая праграма (Гр.). 18.50. Дзённік Прынёмання. (Гр.). 19.00. «Праз усе межы». Беніфіс Уладзіміра Ухцінскага. 20.10. Студыя «Эксклюзіў». «Шалі». 20.15. Люстэрка Сі-эн-эн. 20.30. Дзень стагоддзя. 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. 5+5. Інфармацыйна-рэкламны выпуск. (Гр.). 22.10. «Тры крымінальныя гісторыі». Маст. фільм. 23.05. Навіны. 23.25. «Праз усе межы». Праціяг бенефіса Уладзіміра Ухцінскага. 0.35. Эканамікст. 0.45. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.3О. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 14.50, 15.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. «Необыкновенная схватка». Мультсериал. 8.25. «Играет Рудольф Керер (фортепьяно). 9.05. В мире животных. 9.40. Экслибрис. 14.00. Предприниматель. 15.00. Мультитроллия. 15.30. На балу у Золушки. 16.00. Компьютер-холл. 16.20. «Элен и ребята». Сериал. 16.50. Мир сегодня. 17.00. ... До шестнадцати и старше. 17.45. Кто есть кто. XX век. Вивьен Ли. 18.00. Час пик. 18.20. Лыжный спорт. Чемпионат мира. Женщины. 19.30. Монолог. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.40. Москва — Кремль. 21.00. Лотто-миллион. 21.30. Худ. фильм. «Семейный совет». 23.40. Авто-шоу. 23.52. Пресс-экспресс.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Телегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Новости Эй-би-си. 8.25. Ключевой момент. 8.35. Момент истины. На вопросы А. Караулова отвечает С. Юрский. 9.25. Музыкальный экспромт. 9.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. «Необходимые вещи». 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 13.45. «Дело о пропавшем завещании». Худ. фильм. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». «Веер», «Спасите наши души». 16.00. Вести. 16.05. Новая линия. 16.45. «В этот день...» 16.50. Кипрас Мажейка. «В царстве» Гэмблинга». 17.20. Репортажи с мест. 17.30. Карьера. 18.00. «Никто не забыт». 18.05. «Ваше право». 18.20. В мире авто-и мотоспорта. 19.25. Подробности. 19.35. Худ. телефильм. «Санта-Барбара». 20.30. Рек-тайм. 21.05. На политическом Олимпе. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Экран криминальных сообщений. 22.55. Антреприза. С. Виноградов. 23.40. «Вход по пригласительным».

ПОЛЬША-1

7.00. Спортивная аптека. 7.05. Кофе или чай. 9.00, 17.00. «Безопасная пристань». Сериал. 9.30. Для детей. 9.45. Гимнастика. 9.50. Мультсериал. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.10. Мама и я. 10.55. Английский язык для детей. 11.05, 21.05. «Опасные задержания». Сериал. 11.55. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Таков мир. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Док. фильм. 14.25. Животные мира. 14.55. Пейзажи. 15.25. История льда. 16.00. Развлекательная программа. 16.30. Телетурнир. 17.25. «Кро». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.40. Семья семье. 19.05. «Доктор медицины». Сериал. 19.30. Спортивная студия. 20.00. Вечеринка. 22.05. Только в первой программе. 22.50. Сатирическая программа. 23.00. Правительственный журнал. 23.10. Полицейский журнал. 23.25. Пегас. 24.00. Хозяйственные новости. 00.15. Миниатюры. 01.30. Телетеатр.

ПОЛЬША-2

8.00, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Беседы по четвергам. 8.30. Английский язык. 8.40. Музыкальные новости. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. «Семейные узы». Сериал. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.50. Приветствие. 16.00. В стране динозавров. 16.30, 21.00, 02.00. Спортивная студия. 17.00. Программа о животных. 17.30. Петля времени. 18.00. Повесть о свободной Европе. 20.00. Один из десяти. 20.35. Клуб пана Рыся. 22.35. «Андрей Рублев». Худ фильм. Звезды недели французской песни. 01.05. Арт-ночь.

17, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

7.35. Ранішні кактэйль. 7.50. Эканамікст. 8.00. Дзень стагоддзя. 8.05. Фільм-канцэрт. 8.20. «Тры крымінальныя гісторыі». Маст. фільм. 9.15. Студыя «Палітыка». 9.30. Культура Беларусі на пачатку XX стагоддзя. 10.00. «Рыкэ-чубарык». Мультфільм. 10.20. Фестываль «Тэлебом». Фінал шоў-конкурсу. Частка 2-я. 11.20. Да 50-годдзя Перамогі. «Сыны ідуць у бой». Маст. фільм. 13.05. «Партрэт у доўг». Дак. фільм. 13.25. «Подых навальніцы». 2-я серыя. 14.35. Творчы вечар Валянціны Аколавай. 17.30. «Гора ад розуму» у альтэрнатыўным. 18.00. Навіны (з сурдаперакладам). 18.10. Толькі па пятніцах. Інфармацыйна-публіцыстычная праграма (Гр.). 18.50. Дзённік Прынёмання (Гр.). 19.10. Кола думак. Алімпійская чэмпіёнка. Токіо-64. Алена Валчэнская. (Гр.). 19.40. «Тэлесябрына». 20.00. Фінансавы час. 20.15. Мультфільм для дарослых. 20.30. Вясёлы уік-энд. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Студыя «Палітыка». 21.55. Кліп-канцэрт. Крысціна Арбакайтэ, Ірына Дзюкава. 22.10. «Тры крымінальныя гісторыі». Маст. фільм. 23.05. Навіны. 23.30. Эканамікст. 23.40. Бон-тон. 0.05. Пад купалам Сусвету.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30. Утро. 7.50, 8.50, 9.50, 10.50, 14.50, 17.50, 22.50. Новости. 8.00. Сорока. 8.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.00. Помоги себе сам. 9.30. Мелодии Памира. 10.00. Лыжный спорт. Чемпионат мира. Прыжки с трамплина. 19.00. Предприниматель. 15.00. Фильм-детям «Как мы искали Тишку». 16.00. Рок-урок. 16.20. Здравствуйте. 16.50. Мир сегодня. 17.00. Человек и закон. 17.30. В эти дни, 50 лет назад. 18.00. Бомонд. 18.20. «Дикая Роза». Телесериал. 18.50. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 21.00. Худ. фильм. «Шесть мертвецов». 22.10. Взгляд с А. Любимовым. 23.00. Музобоз. 23.40. Пресс-экспресс. 23.50. Бал олимпийцев.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 7.00, 11.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.05. Ритмика. 6.20. Звезды говорят. 6.25. Река времени. 6.30. Формула 730. 7.25. Тэлегазета. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Новости Эй-би-си. 8.25. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 9.20. «Военный курьер». 9.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 10.25. Торговый дом. «Ле Монти». 10.40. Крестьянский вопрос. 11.05. «Деловая Россия». 14.10. Золотая ветвь. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Студия «Рост». «Кенгуру». 16.00. Вести. 16.05. Новая линия. «Карельский перешеек». 16.45. «В этот день...». 16.50. Дисней по пятницам. «Не кричи, волки». Худ. фильм. 18.40. Горячая десятка. 19.25. Подробности. 19.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 21.30. Я — лидер. 20.55. «Никто не забыт». 21.05. «К-2» представляет. «Поцелуй в диафрагму». 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Лыжный спорт. Чемпионат мира.

ПОЛЬША-1

7.00. Спортивная аптека. 7.05. Кофе или чай. 9.00. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Для детей. 9.45. Сьешь это сам. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 11.00. «Возвращение Макклейна». Сериал. 11.50, 16.55. Музыкальная программа. 12.00. Большой и маленький человек. 12.15. Сделай это вместе с нами. 12.30. У себя. 13.10. Агробизнес. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Польская молодежь. 14.00. Местный ринг. 14.10. Тележурнал 14.20.Какая школа? 14.25. Обычаи. 14.40. Этого еще не было? 14.50. Если не Оксфорд, то что? 15.10. Кто он есть? 15.25. Польская молодежь.15.30. Телетеатр. 15.40. Человек политики. 16.00, 23.20. Развлекательная программа. 16.30, 02.30. Рок-рапорт.17.25 Программа для детей. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Тележурнал. 18.30. Ежeнедельник культуры. 18.45. Тележурнал потребителя. 19.05. Свидание втемную. 19.50. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Трон в крови». Худ. фильм. 23.00. Пульс дня. 23.15. Четверть часа. 00.20. Близкие встречи. 00.50. «Дочь госпожи». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.10. Спорт. 8.20. Утренний гость. 8.30. Английский язык. 8.40. Новости. 8.55. Экономическая информация. 9.00, 19.10. Местная программа. 9.30. Сериал пр-ва США. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 15.55. Приветствие. 16.00, 21.15. Спортивная студия. 17.00, 22.30. Развлекательная программа. 17.30. «От девяти до пяти». Комедийный сериал. 17.55, 18.45. 21.00, 23.00, 24.40. День святого Патрика. 18.00. Польская школа. 20.00. Один из десяти. 20.35. Музыкальная программа. 22.00. Панорама. 22.40. Тележурнал. 01.05. Студия второй программы. 01.10. Классики рока.

18, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Эканамікст. 8.10. Люстэрка Сі-эн-эн. 8.25. «Марай кахання, марай цудоўнай». Фільм-канцэрт. 8.55. «Сіндэсмас» у Мінску. Сустрэча сусветнага брацтва праваслаўнай моладзі. 9.25. Памежжа. Веcткі з Беластока (Гр.). 9.45. «Лулу—ангел кветак». Мультсерыял. 10.15. Студыя «Калыханка». Забаўляльна-пазнавальная віктарына для маленькіх. 10.45. Абнаўленне. Выстаўка Рэспублікі Беларусь у Аб'яднаных Эміратах. 11.35. «Самы галоўны». Рэжысер Валерый Раеўскі. 13.00. Студыя «Эксклюзіў». Эксперт—ТБ. 14.30. Да 50-годдзя Перамогі. Шматгалоссе. 13.00. Мультфільмы. 14.50. Музычны салон. Элеаноры Язерскай. 15.40. Тэлекрама. 15.50. Супермадэль Беларусі-95. Частка 1-я. 16.50. «Пасля 2000 года». Навукова-папулярны серыял (Аўстралія). 17.15. «Джон Рос. Афрыканскія прыгоды». Маст. фільм (ЗША). 7-я серыя. 17.45. Супермадэль Беларусі-95. Частка 2-я. 18.45. Сустрэча з заслужаным артыстам Беларусі Уладзімірам Гасцюхіным. 19.20. Вясёлы уік-энд. 19.30. Карамболь. Ток-шоу з удзелам Леаніда Агуціна. 20.00. Міжнародныя спартыўныя навіны. 20.30. Пад купалам Сусвету. 20.40. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Калыханка. 21.00. Кліп-канцэрт. Група «Сакрэт». 21.50. Шоу-прагноз. 21.55. «Акалада». Музычна-забаўляльная праграма. 22.40. Людміла Гурчанка у Фільме «Паслухай, феліні...» 23.55. Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.00. Утро делового человека. 7.15. Спорт-шанс. 7.45. Слово пастыря. Митрополит Кирилл. 8.00. Марафон-15 малышам. 8.30. В эфире телерадиокомпания «Мир». 10.00. Утренняя почта. 10.30. Мир будущего. 11.00. Без паузы. 11.15. Смак. 11.30. Фильм «Человек, которого я люблю». 13.20. СНГ: Шаги интеграции. 13.50. Новости (с сурдопереводом). 14.00. Палитра. 14.20. Преодоление. 14.50. Большие гонки. 15.25. В мире животных. «Жизнь зоопарков» (США). 16.15. Фабрика грез. 17.00. Умники и умницы. 17.55. Большая планета. 18.45. «Пятый угол». Телесериал 6-я серия. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.45. «Каин и Авель». Телесериал. 6-я серия. 21.30. Зиновий Герд рассказывает... 22.10. Хит-парад. 23.15. Лыжный спорт. Чемпионат мира.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Река времени. 7.35. Студия «Рост». «Первый дубль». 8.05. Пилигрим. Российское бюро путешествий. 8.50. Парламентская неделя. 9.35. Семь нот в тишине. 10.05. До Москвы — далеко. 10.50. С. Юрский в фильме М. Швейцера «Золотой теленок». 1-я серия. 12.05. Телеэрудит. 12.10. Астрология любви. 12.40. Крестьянский вопрос. «Сев». 13.20. Де факто. 13.35. «Западня». Худ. телефильм. 3-я серия. 14.30. Святослав Рихтер. 15.10. Теледебаты. 15.45. Футбол без границ. 16.20. Кто мы? 17.00. Вавилонские игры. «Гладиаторы». 17.55. Праздник каждый день. 18.05. Футбол «Кубок четырех». Финал. 19.25. Изабель Аджани и Жерар Депардье в фильме «Камилла Клодель». (Франция). 1-я серия. 21.05. От форте до пьяно. Программа Ю. Мамина и А. Заливалова. 21.35. Телеэрудит. 21.40. Киноафиша. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 22.45. Программа «А». 23.45. «В год черепахи». Худ. фильм (ФРГ).

ПОЛЬША-1

8.00. Прошу ответить. 8.15. Из Польши. 8.30. Все об огороде. 8.55. Агролиния. 9.30. Сериал пр-ва Франции. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Программа католической редакции для детей. 10.35. Программа для детей. 11.30. Квант. 11.50. Что вы на это? 12.00. Встреча с китами. 12.50, 16.30, 19.25. Тележурнал. 13.10. Страна. 13.35, 24.55. Музыкальная программа. 14.05. Тележурнал. 14.30. Мультфильмы У. Диснея. 15.45. Телетеатр. 16.35. Дай шанс ребенку. 16.50. Животные мира. 17.25. «Семейное предприятие». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 19.10. «Бэверли Хиллз». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Ультракороткие волны». Худ. фильм. 23.00. Обычные необычные. 00.10. Док. фильм. 00.35. Спортивная суббота. 01.30. «Одинокий волк». Худ фильм. 02.35. «Сохранение равновесия». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00, 19.00, 22.00, 01.30. Панорама. 8.10. Музыкальные новости. 8.30. Такие одинокие. 8.50. Урок языка глухонемых. 8.55, 17.20. Приветствие. 9.00. Мультфильм. 9.30, 19.10. Местная программа. 10.30. Политический комментарий. 11.00. Военный флот Польши.. 11.30. Программа для детей. 12.30. Польские монастыри. 13.00. Академия польского кино. 14.45. Студия второй программы. 14.55. Рекламный фестиваль. 15.35. Жизнь рядом с нами. 16.00. Сатирическая программа. 16.30. «Хартовы на Диком Западе», Сериал. 17.30, 20.00. Телетурнир. 18.55. Розыгрыш лото, 19.30. Семь дней — мир. 20.35. Сумасшедшие цифры,. 21.00, 22.35, 01.35. Спортивная студия. 22.30. Слово на воскресенье. 23.50. Худ. фильм.

19, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Вершы М. Рубцова. 8.05. Да 50-годдзя Перамогі. Франтавы альбом. 8.10. Мультфільмы. 8.25. «АВС-клуб». 8.40. Гульня-конкурс «Сям'я года». 9.10. «Вас выклікае спартландыя». 10.00. Пра шахматы і шахматыстаў. 10.30. Урокі Наталлі Наважылавай. 11.00. «Віншуем вас». Музычная праграма. 11.45. Аўта-парк. 12.00. «Фізкультура па-іспанску». Тэленарыс. 12.20. «Усе нармальна, мама». Забаўляльная праграма. 12.50. Тэлеклуб «Гау-гау». 13.20. Да 50-годдзя Перамогі. «Зямлі яшчэ Баліць». Телеспектакль. 14.10. Музычны антракт. 14.20. Добрыя весткі. 14.30. Да 50-годдзя Перамогі. «Стужка успамінаў». 15.30. Тэлекрама. 15.40. Шоу-прагноз. 15.45. «Залатая ліра». Частка 1-я. 16.30. Вясёлы уік-энд. 16.40. «Залатая ліра». Частка 2-я. 18.30. Праспект. «Сінема» прадстаўляе: «Вінсэнт, Франсуа, Полы і іншыя». (Францыя). 20.35. Калыханка. 21.00. Навіны. 21.40. Пад купалам Сусвету. 21.50. Падзорная труба. 22.00. Стыль. 22.30. «Нов 1 К»—Топ-рэвю. 23.00. Бумеранг. 23.10. 36,6. 23.20. Каралі эстрады. Джэйсан Донаван.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

7.15. Олимпийское утро. 7.50. Спортлото. 8.00. Марафон-15. 8.30. С утра пораньше. 9.00. Полигон. 9.30. Пока все дома. 10.00. Утренняя звезда. 10.50. Под знаком Пи. 11.35. Лыжный спорт. Чемпионат мира. Прыжки с трамплина. 12.20. Экономика и реформы. 12.50. Шпаргалка. 12.55. Всемирная география. Кочевники океанов. 13.58. Новости (с сурдопереводом). 14.00. К 50-летию Победы. Док. фильм «Все для Победы». 14.50. Играй, гармонь. 15.30. Клуб путешественников. 16.35. Америка с Т. Таратутой. 17.00. Новости. 17.10. Живое дерево ремесел. 17.15. Телелоция. 17.30. Мультсериалы (США). 18.30. Эх, путь-дорожка, фронтовая... 18.40. Вся Россия. В Городке №. 19.20. Луи де Фюнес в худ. фильме «Замороженный». 21.00. Информационно-публицистическая программа. 21.50. Спортивный уик-энд. 22.05. С. Рихтер. 22.55. Новости. 23.05. Любовь с первого взгляда. 23.45. Максима. 00.15. Новости.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Звезды говорят. 7.30. Река времени. 7.35. Студия «Рост». «Там-там клуб». «Золотой ключик». 8.05. Большой хоккей. 8.45. Мировая деревня. «Русская женщина». 9.15. Доброе утро, Европа. 9.45. Аты-баты... 10.15. Русское лото. 11.00. «Золотой теленок». 2-я серия. 12.35. Клип-антракт. С. Павлиашвили. 12.40. Шесть соток. 13.20. «Не вырубить...». 13.35. «Западня». Телефильм. 4-я серия. 14.30. Звезды Америки. 15.00. В мире животных. 15.55. Лучшие игры НБА. 17.00. Волшебный мир Диснея. «Русалочка», «Новые приключения Винни Пуха». 17.55. Праздник каждый день. 18.05. «Этот неизвестный...» А. Джигарханян. 19.25. «Камилла Клодель». Худ. фильм. 2-я серия. 21.10. У Ксюши. 21.40. Коробка передач. 22.30. Река времени. 22.40. Автомиг. 29.45. Звездный дождь.

ПОЛЬША-1

8.00. Сельское хозяйство в мире. 8.15. Неделя. 9.00. Сельскохозяйственная программа. 9.30. Воскресная кинопрограмма. 9.55. Музыкальный ящик. 10.40. Телеутро. 11.15. В старом кино. 13.00, 20.30. Новости. 13.10. С камерой среди зверей. 13.30. Телеконцерт пожеланий. 14.00. Перец и ваниль. 14.35. Сто вопросов. 15.10. «Ставка большая, чем жизнь». Сериал. 16.15. Антенна. 16.35. Духовная культура народа. 17.10. Финальный концерт конкурса. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Стоит посмеяться. 18.50. Теледневник. 19.10. «Доктор Квинн». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Пылающий берег». Сериал. 22.10. Польские музыкальные награды. 00.10. Спортивное воскресенье. 01.00. «Кадет Винслоу». Худ. фильм.

ПОЛЬША-2

8.00. Эхо недели. 8.25. Фильм для глухих. 9.20. Слово на воскресенье. 9.25, 16.00, 18.00. Концерт. 9.30. Местная программа. 10.30. Приветствие. 10.35. События недели. 11.00. Отчизна. 11.15. Час с Ханной Барберой. 12.15. «Чудесная флейта». Худ. фильм. 13.00. Сериал пр-ва Италии. 14.45. Вторая программа. 14.55. Секрет Моцарта. 15.50. Сериал пр-ва США. 17.00. «Радиороманс». Сериал. 17.30, 20.00. Телетурнир. 19.00. Развлекательная программа. 20.35. Мультфильм. 21.00. Спортивная студия. 22.00, 01.00. Панорама. 22.30. Вечерние повести. 23.20. «Улица ангела». Сериал. 00.05. Тележурнал.

RELAKS ➢ ROZRYWKA ➢ HUMOR

LEKCJA JĘZYKA POLSKIEGO

dr Danuty Kramarskiej i mgr Jadwigi Borys

TEMAT: Odmiana rzeczowników

Deklinacja - jest to odmiana rzeczowników przez przypadki.

W języku polskim rzeczowniki występują w siedmiu przypadkach, z których sześć rozpoznajemy praktycznie za pomocą pytań, mianowicie:

mianownik kto? - chłopiec, chłopcy; co? - kraj, kraje

dopełniacz kogo? - chłopca, chłopców; czego? - kraj, krajów

celownik komu? - chłopcu, chłopcom; czemu? - krajowi, krajom

biernik kogo? - chłopca, chłopców; co? - kraj, kraje

narzędnik kim? - chłopcem, chłopcami; czym? - krajem, krajami

miejscownik o (w, na itp.) kim? - chłopcu, chłopcach; o czym? - kraju, krajach

Siódmy przypadek, zwany wołaczem, służy jako forma bezpośredniego zwracania się do kogoś lub czegoś, np.: chłopcze! matko! kraju rodzinny!

Wyróżniamy cztery rodzaje odmiany rzeczowników: męską, żeńską, nijaką i przymiotnikową.

Według odmiany męskiej odmieniają się rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku na spółgłoskę twardą (dom), miękką (gość), lub stwardniałą (nauczyciel).

Według delklnacji ženskiej odmieniają się:

1. rzeczowniki rodzaju żeńskiego zakończone w mianowniku l.poj. na - a (lampa), spółgłoskę miękką (jesień), stwardniałą (noc), oraz na - i (pani);

2. rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku l. poj. na - a (poeta), ale tylko w liczbie pojedyńczej - w l. mn. według deklinacji męskiej (poeci);

3. rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone w mianowniku l. poj. na - o (Fredro), mają niepełną odmianę w liczbie pojedynczej

- w liczbie mnogiej według deklinacji męskiej (Fredrowie).

Według odmiany nijakiej odmieniają się:

1. rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku l. poj. na - o (lato), - e (pole) lub - ę (imię);

2. rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na - um - tylko w liczbie mnogiej.

Ostatnią grupę stanowią rzeczowniki, które odmieniają się w/g deklinacji przymiotnikowej. Są to:

1. niektóre rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku l. poj. na - a (sędzia), ale tylko w l. poj. - w l. mn. według wzoru delkinacji męskiej;

2. rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku l. poj. na - i, - y (bliźni, woźny), w l. poj. i l. mn.;

3. rzeczowniki własne rodzaju męskiego, zakończone na - i, - e (Verde, Palme) - tylko w l. poj. W liczbie mnogiej bądź nie odmieniają się w ogóle, bądź odmieniają się według deklinacji męskiej;

4. niektóre z rzeczowników o formie przymiotnikowej (leśniczy) mają w mianowniku l. mn. rzeczownikowe formy męskoosobowe (leśniczowie);

5. rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku l. poj.na - a (krawcowa, królowa) odmieniają się według deklinacji przymiotnikowej zarówno w l. poj., jak i l. mn.

ĆWICZENIE 1

Dopisz brakujące formy przypadków

Liczba poj. rodzaj męski:

M. zamek, N. ...;M. pąk, N. ...; M. dąb, N. ...

Liczba mnoga r. męskoosobowy

M. zamki, C. ...; M. pąki, N. ...; M. dęby, C. ...

Liczba poj. rodzaji żeński

M. zabawa, N. ...; M. róża, N. ...; M. burza, N. ...

Liczba mnoga r. męskoosobowy

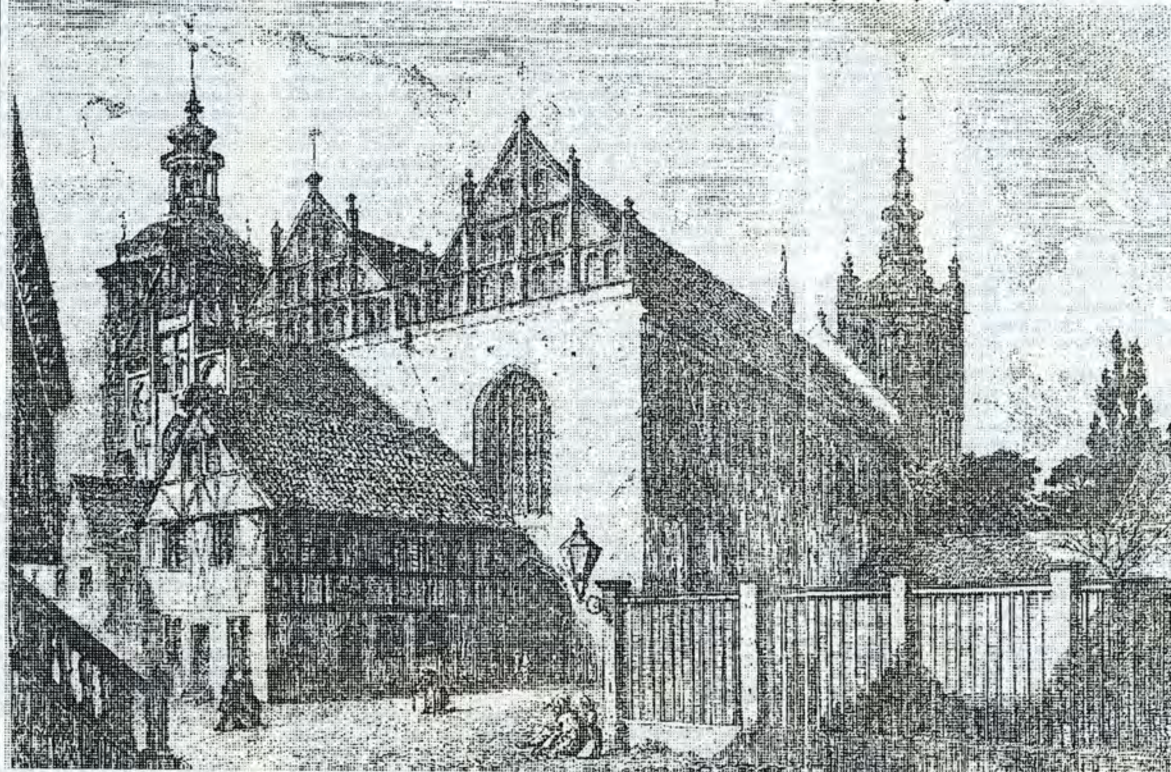
M. zabawy, C. ...; M. róże, C. ...; M. burze, C. ...

ĆWICZENIE 2

Do podanych wyrazów dopisz pokrewne im nazwy zawodów:

kuchnia - , balet - , kronika - , sklepik - , misja - , winda - , kolej - , szermierka - , komin - , zegar - ...

MIASTA POLSKI



Gdańsk. Kościół św. Brygidy. *Rys. J. K. Schultz*

CO NOSI MUMIA?

Faraon Seti I miał umieszczony półszlachetny kamień "Święte Oko" wewnątrz lewego ramienia. Królowa Notmet chowała w swym sercu kamień, wyciosany w kształt św. żuka egipskiego, skarabeusza, a ponadto - cztery małe statuetki wewnątrz klatki piersiowej. Amenofisowi I opasano biodra naszyjnikiem z pereł.

Te artystyczne przedmioty, ukryte wewnątrz ciał mumii, uniknęły rabunku zarówno złodziei, jak i ... archeologów. Dzięki temu wiele z nich przetrwało ponad 3 000 lat i odkryto je dopiero ostatnio przy prześwietlaniu mumij podczas generalnych badań, przeprowadzonych w muzeum w Kairze. Okazało się, że około 20% mumii dawnych lat w Egipcie posiada biżuterię umieszczoną na ciele, lub wewnątrz jego. Niekiedy pokrywa je tylko cienka warstwa płótna lub żywicy.

Większość mumii krajów Egiptu została odnaleziona w wieku XIX, w ich "masowych" grobach w Dolinie Królów. Po otworzeniu grobów okazało się, że zdążyły je już splądrować ręce rabusiów. Oczywista, na pierwszy ogień poszły kosztowności, widzialne z zewnątrz. Złodzieje współcześni posunęli się dalej, ale nie spenetrowali ciał wewnątrz, nie podejrzewając ukrycia w nich klejnotów.

Ostatnie prześwietlenia promieniami rentgena dostarczyły ponadto wiele dodatkowych, ciekawych informacji. I tak np. mumia Tutmozisa III, miała na rękach złote bransolety i trzymała berło. Wszystko to zostało skradzione. Amenofis I ma na szyi girlandę z żywych kwiatów, które zachowały po dzień dzisiejszy naturalną barwę. Na jednym z kwiatów ocalała nawet zmumifikowana osa.

Prześwietlenia, o ktorych mowa, ujawniają także choroby, na które cierpiały mumie za życia. Okazało się, że Ramzes II chorował na ospę, a szereg innych władców na artretyzm i arteriosklerozę. Badania rentgenologiczne wykazały również, że wbrew powszechnemu dotychczas mniemaniu, wiele mumii zachowało mózg wewnątrz czaszek. Badania przeprowadza dalej uniwersytet w Aleksandrii.

KOT W DOMU

Kot jest pięknym zwierzęciem. Ktoś kiedyś powiedział żartobliwie, że Pan Bóg stwarzając koty musiał być w dobrym humorze. Młody kotek jest figlarny, przymilny; stary miewa swoje nawyki i sympatie.

Kot jest czyściochem, ale w zachowaniu czystości trzeba mu pomóc: kiedy trzymamy go w mieszkaniu, musi mieć dla swoich potrzeb pudełko, wypełnione zmienianym często piaskiem.

Co lubią zjadać koty? Ryby, mięso, podroby - które należy rozdrabniać. Mięso , to 1/3 codziennej porcji pokarmowej. Na pozostałe 2/3 mogą składać się kasze, biały ser, pieczywo, a także surowe i gotowane jarzymy. Każdy kot jest indywidualistą i ma swoje ulubione potrawy. W miseczce kota zawsze powinno znajdować się mleko lub woda.

Zimą i jesienią należy uzupełnić kocią dietę mieszanką witaminowo-mineralną dla kotów.

Na kocią miłość trzeba sobie zasłużyć, ale jeśli już ją zdobędziemy, będziemy mieli w domu wiernego przyjaciela.

oprac. E.



✔ Istnieje dwojaka szczodrobliwość: jedna spieszy z pomocą materialną, to znaczy użycza pieniędzy; druga polega na oddawaniu osobistych usług, i często jest o wiele szlachetniejsza i znacznie hojniej świadczona.

św. Ambroży z Mediolanu

✔ Co jest milej, dawać czy przyjmować? Nie wiem, która z tych przyjemności jest większa, ale wolałbym przyjemność dawania; zdaje mi się bodaj, że jest trwalsza, i że pamięta się ją dłużej.

Nicolas S. CHAMFORT

✔ Powinno się być jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęsa ukroić, nakarmić się, jeżeli jest głodny.

Adam CHMIELOWSKI

✔ Nie jest bogatym ten, kto dużo ma, lecz ten, kto dużo daje. Ten, kto jedynie gromadzi, kto zamartwia się z powodu jakiejś straty, jest w sferze psychologicznej biednym.

Erich FROMM

✔ Smutny poszedłem do przyjaciela - może mnie pocieszy. On jednak pogrążony był w smutku głębszym, niż mój. Starałem się go pocieszyć i ... mój smutek rozwiał się.

Stefan GARCZYŃSKI

✔ Dobrze jest dawać, gdy się jest proszonym, ale lepiej jest dawać bez usłyszenia prośby, domyślając się potrzeby.

Kahil Gibran

✔ Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas było na udzielenie pomocy bliźniemu.

Mikołaj GOGOL

✔ Należy dawać to, co jakoś kosztuje, wymaga poświęcenia, pozbawia czegoś, co się lubi, aby dar miał wartość przed Bogiem.

Matka Teresa z Kalkuty.

✔ Tylko ten może zrozumieć, czym jest gospodarstwo albo czym jest kraj, kto częściowo mu się poświęcał, dbał o niego, bronił go lub walczył o jego piękno.

Antoine de SAINT-EXUPERY

365 dni

Rok księżycowy liczy 354 dni. Rok kalendarzowy - 365 dni. Rok przestępny - 366 dni. Rok juliański 365 1/4 dnia. Rok słoneczny - (również zwrotnikowy) ma 365 dni, 5 godzin, 48 minut, 46 sekund. Rok gwiazdowy - 365 dni, 6 godzin, 9 minut, 10 sekund. Rok anomalistyczny (czas potrzebny od odbycia przez Ziemię drogi do jednego do drugiego perihelium) - 365 dni, 6 godzin, 13 minut, 49,3 sekund. Rok gregoriański - 365 dni, 5 godzin, 49 minut, 12 sekund.

DLACZEGO SIĘ ŻENIĄ

Sporo mężczyzn żeni się, ponieważ mają po dziurki w nosie jadania w knajpach, noszenia bielizny do pralni i paradowania w podartych skarpetkach. Ciekawie tylko, że z tych samych powodów sporo mężczyzn się rozwodzi.

NA WESOŁO



NA WESOŁO

W SKLEPIE

W sklepie z pamiątkami pani wybiera urodzinowy prezent dla męża. Sprzedawca próbuje coś doradzić.

- Jaka to ma być rzecz?

- Wie pan, coś niezbyt drogiego i takiego, żeby mogło służyć także mnie ...

W WIĘZIENIU

Podczas widzenia w więzieniu, młoda jeszcze kobieta rozmawia ze swoim mężem.

- Ty nie najlepiej wyglądasz -mówi.

- Nie,czuję się dobrze - odpowiada więzień - ale obecnie jestem w innej celi i siedzę z takim ponurym typem.

- A kto to taki?

- To twój pierwszy mąż...

W AUCIE.

Starsza pani robi prawo jazdy.Jej przyjaciółka wypytuje o wrażenia.

- Myślę, że instruktor jest wobec ciebie uprzejmy?

- Ach tak. Ten młody człowiek jest w ogóle bardzo dobrze wychowany i- pobożny.Za każdym razem, gdy siadam za kierownicą powtarza:

"Och,mój Boże,och,mój Boże..."

W SZKOLE

- Pawełku,dlaczego twoje zadania odrabia ojciec?

- Bo mamusia jest bardzo zajęta,panie profesorze...

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul.Dzierżyńskiego 32
tél.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne
Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr.., 940
Nakład 9797 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 500 rb.
I półrocze 1995r.- 3000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł.
(7 zł. 80 gr.)

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI